P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XV. ŁÓDŹ, CZWARTEK, 14 STYCZNIA 1937 R. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 14

Mowa premiera Składkowskiego w sejmie

„Zaczyna się na biciu Żydów, a kończy się na anarchii". — W wojew. białostockim endecy zorganizowali 348 wystąpień antyżydowskich

Odpowiedź pana premiera posłom Szczepańskiemu i Budzyńskiemu

WARSZAWA, 13 stycznia. (PAT) Po wyczerpaniu listy mówców na komisji budżetowej zabrał głos p. premier i minister spraw wewnętrznych generał Sławoj-Składkowski, który wygłosił następujące przemówienie: (Przebieg dyskusji podajemy na str. 2).

„Gdybym był człowiekiem taktownym nie powinien bym już przemawiać, ponieważ otrzymałem zaproszenie na 13 stycznia, a tymczasem mamy już 14-go. Przepraszam o spóźnienie o całą dobę. Więc jako poseł i kolega a nie jako minister zamierzam niektóre rzeczy wyjaśnić. Chciałbym prosić, żeby panowie nie żądali ode mnie odpowiedzi na wszystko co mówili. Zapisałem tych 20-tu mówców na 16-tu stronicach mej księgi i gdybym zaczął to wszystko mówić, wyglądałoby to na obstrukcję, której żaden rząd parlamentowi nie robi. Może panowie zgodzą się, że zasadniczo

PORUSZĘ TYLKO DWA ZAGADNIENIA,

a co do reszty, prosze nie uważać, że ich nie doceniam, tylko że nie będę tego omawiał, bo trzebaby zwołać na to nowe posiedzenie.

Tak się składa, że najwiecej kolegów interesowało sie sprawa Berezy i muszę na to odpowiedzieć. Poruszam ją wobec Wysokiej Izby, wzglednie Komisji nie po raz pierwszy. Bereza jest reakcją państwa na te czynniki, które chcą zamącić jego życie wewnetrzne, a które nie mogą być natychmiast unieszkodliwione na skutek procedury sądowej. Kiedy mówiłem o

haniebnym napadzie na Myślenice p. Doboszyńskiego

już wtedy stwierdziłem z cała otwartością, że nie mogę ścigać tylko tych wykonawców, którzy byli namówieni do pewnej akcji, a często byli wprowadzeni w błąd (bo np. w Myślenicach mówiono im, że w całej Polsce istnieje powstanie), tylko będe musiał nie z punktu widzenia sprawiedliwości, ale dla zapobiegania i istotnego spokoju w państwie sięgać do tych, którzy podżegają, którzy sa źródłem wystąpień. Inaczej byłbym manekinem, któryby łapał pojedyńczych ludzi, a nie sięgał do podstaw złego, jakie zagraża państwu.

Wtedy Wysoka Izba przyjęła do wiadomości to moje oświadczenie i żadnego protestu z pośród tych kolegów, którzy obecnie nagle poczuli niezwykłe widocznie wskutek

ewolucji swych poglądów

zdenerwowanie tą sprawą nie było.

Jeżeli mamy rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Berezie, to nie tylko jest prawem rządu, ale jest obowiązkiem wykonać je wobec wszystkich, którzy zagrażają porządkowi publicznemu — tak że trzeba ich prewencyjnie od tego zagrożenia odsunąć. Osadziłem dwuch członków Stronnictwa Narodowego po napadzie Doboszyńskiego, prezesa i zastepce jego w Berezie.

Przecież od tego czasu Stronnictwa Narodowego nie atakowałem, nikogo do Berezy nie wsadziłem, czyli nie jestem tym, który codziennie musi kogoś ze Stronnictwa Narodowego do Berezy wsadzić. Tylko znowu to Stronnictwo Narodowe zaczęło akcję w województwie białostockim w drugiej połowie ubiegłego roku.

Mianowicie wykorzystało tam to, co słusznie nazwał pos. Szczepański ciężką sytuacją ekonomiczną ludności i tę

SYTUACJĘ EKONOMICZNĄ ROZWIĄZYWAŁO ZAPOMOCĄ BICIA ŻYDÓW.

Chyba sytuacja ekonomiczna nie ma nic wspólnego z biciem Żydów i rozbijaniem straganów. Sytuację trzeba poprawić drogą poważną długotrwałej akcji gospodarczej.

Jakże akcja ta przebiegała. W r. 1936 w województwie białostockim zanotowano ogółem

348 WYSTĄPIEŃ ANTYŻYDOWSKICH.

Pytam się, kolego Szczepański, czy po tych ekscesach sytuacja gospodarcza poprawiła się cokolwiek, czy nie? Ja uważam, że wcale nie.

Ilustracja „działalności" endekow

Te wystąpienia były następujące: 21 zajść masowych, czyli że Doboszyński znalazł naśladowców. Maszerowano kolumnami czwórkami, i tak wkraczała tam do miasteczek podburzona młodzież podburzona przez tajnych lub jawnych przewódców w nocy i we dnie. A więc było 21 zajść masowych, 99 wypadków pobicia Żydów, 7 ciężkich uszkodzeń, 161 wypadków wybicia szyb. 3 osoby zmarły wskutek uszkodzeń. Największe nasilenie tej akcji widzimy specjalnie w powiecie wysoko-mazowieckim i dlatego kazałem tu zawiesić mapę, z której widać ilość ekscesów w tym i okolicznych powiatach. Ostrów Mazowiecki i Wysokie Mazowieckie. Dwa te powiaty należą do okręgu warszawskiego Str. Narodowego, gdy tymczasem powiaty Ostrołęka, Łomża itd. tworzą oddzielny okręg, a dalej na wschód widzimy osobny okręg białostocki. Granica tych 2-ch powiatów, które należą do okręgu warszawskiego odcina się wybitnie. W powiecie Wysokie - Mazowieckie mamy 100 wypadków, a w Ostrowiu-Mazowieckim 63. Już w sąsiednich powiatach cyfry są daleko niższe. Ta granica jest tak ścisła, że np. Ciechanowiec, który należy administracyjnie do powiatu bialskiego, ale przynależy do okręgu warszawskiego Stronnictwa Narodowego, wykazuje sam jeden 6 wystąpień antyżydowskich.

Ja przecież nie jestem automatem i nie będę karał ludzi w tych dwóch powiatach, a nie pomyślę sobie, skąd to pochodzi. Widocznie przewódcy Stronnictwa Narodowego czy tajni, czy jawni — w tych powiatach są daleko bardziej czynni, niżeli przewódcy innych powiatów. Chyba pan uzna, panie kolego Szczepański, że

TO NIE JEST „CODZIENNE UMEBLOWANIE POLSKI".

Dowiodę Panu, że zaczyna się na Żydach a kończy na anarchii. Kiedy na skutek ciągłego bicia Żydów ogłoszono, że w Wysokim - Mazowieckim nie powinien się odbyć dn. 11 stycznia targ, zdawałoby się, że narodowcy powinniby się ucieszyć, bo Żydzi nie zarobią. Ale tu już nie chodziło o Żydów, ale o postawienie na swoim. Sprzeciwili się czynnie zarządzeniom władz i otrzymałem następujący meldunek:

Co się działo w Wysoko-Mazowieckim

„Dziś, t. j. 11.1. 1937 r. mimo odwołania targu w Wysokim-Mazowieckim przybyła do miasta większa ilość ludności, która pod kierownictwem narodowców starała się siłą wtargnąć do centrum. Dla utrzymania porządku i nie dopuszczenia ludności na targ stan policji w Wysokim - Mazow. został zwiększony o 49 szeregowych oraz 1 pluton konny w sile 20 ludzi. Około godz. 11 utworzyła się większa grupa furmanek i pieszych przed miastem na 5-u dojazdowych drogach usiłując przemocą wedrzeć się do miast, które jednak policja rozproszyła. Cześć narodowców zrezygnowała z zamiaru przedostania się do miasta, natomiast bardziej agresywni utworzyli jedną większą grupę w sile około 300 ludzi, która zaatakowała policję od strony Brzóz Brzezińskich, obrzucając ją kamieniami. Na widok jednak zwartych oddziałów policji konnej i pieszej grupa ta rozproszyła się. W czasie atakowania oddany został w stronę policji jeden strzał karabinowy, ze strony zaś policji złamana została kolba jednego karabinu. Poza lekkimi obrażeniami kilku policjantów wypadków poważniejszych nie było. Spokój przywrócony został całkowicie o godz. 14.25".

Widzimy więc, że

OD GODZ. 11 DO GODZ. 14 TAM SIĘ BITO.

I wcale nie była to rzecz codzienna, jeżeli uwzględnimy, że nie wiadomo dlaczego, tylko ażeby iść na udry z policją, z pobudek czysto anarchistycznych tak wielkie grupy ludzi zbierały się do miasta.

WIĘC ROZPOCZĘTE TO ZOSTAŁO NA ŻYDACH, A KOŃCZY SIĘ NA ANARCHII.

Te dane mówią same za siebie i nie potrzebuję wcale tłomaczyć, że jakikolwiek rząd w Polsce nie może dopuścić do tego rodzaju wystąpień, że nie może tylko aresztować tych 300 czy 400 ludzi, a nie aresztować jawnych albo tajnych przywódców.

To proszę kolego dla mnie jest zawsze tak charakterystyczne, że przywódcy tego stronnictwa, kiedy chodziło o walki o niepodległość i napady na obcą policję brzydzili się, nazywali to bandytyzmem, niezgodnym narodu polskiego a dziś

NA WŁASNY RZĄD I NA WŁASNĄ POLICJĘ NAPADAJĄ W BIAŁY DZIEŃ.

Pan mówi, że to zwyczajna rzecz. Winszuję panu mocnych nerwów, albo nie zdawania sobie sprawy z sytuacji pisania rzeczy, których pan nie sprawdzał (Szczepański: Ja wyraziłem zasadę) Dla zasady porządek w państwie nie może być narażony. Pan napisał interpelację mocno, a teraz pan jej broni słabo, co dowodzi, że pan lepiej zbadał sprawę. Oświadczam, że jeżeli nie nastąpi uspokojenie w Wysokim Mazowieckim, to PRZYWÓDCÓW STRONNICTWA NARODOWEGO WYŚLĘ DO BEREZY i użyję wszystkich sił, aby spokój w Polsce utrzymać (Oklaski).

Pan kolega Szczepański napisał w tej sprawie interpelację. Zapytuje w niej, jak można zamykać do Berezy ludzi, którzy stoją na stanowisku państwowym, którzy kiedyś wypełnią swój obowiązek, stając w szeregach obrońców Ojczyzny. Panie kolego Szczepański, to jest niepoważne, bo przecież w ten sposób musielibyśmy wszystkich więźniów wypuścić, bo kiedyś ci ludzie pójdą na wojnę. Tak było w Moskwie, kiedy wypuszczono wszystkich więźniów, aby podpalili kraj przed wkroczeniem wojsk Napoleona. W Polsce jest zupełny porządek i takich drastycznych sposobów stosować nie potrzebujemy. Upewniam pana, że ci ludzie odcierpią swoją karę, a jak trzeba będzie to pójdą w szeregi

Poseł Budzyński musi się... leczyć

Teraz odpowiem p. koledze Budzyńskiemu. P. Budzyński wygłosił bardzo długie przemówienie, którego, przyznam się, nie mogłem zrozumieć w wielu miejscach. Byłem tym zaniepokojony. Ale sam powiedział, że jest to filozofia, i wtedy się uspokoiłem. Wymienił bardzo dużo nazwisk, angielskich, francuskich, bardziej lub mniej znanych ludzi i ciągle był zaniepokojony,

CO DALEJ BĘDZIE Z POLSKĄ.

Panie kolego, bynajmniej nie mam do pana pretensji, że jako kolega z Pierwszej Brygady krytykuje mnie pan jako szefa rządu. Przecież na miłość Boską, pierwsza rzecz to Polska i to żeśmy byli razem w Pierwszej Brygadzie nie dowodzi, aby pan miał tolerować moje błędy.

Ja nie mogłem zrozumieć jednego, jak to jest, że pan tyle rzeczy wie, a niektórych rzeczy pan sobie nie może przypomnieć.

Pan zapewne sobie przypomni, że zeszłego roku i niemal w rocznicę śmierci Komendanta Marszałek Śmigły Rydz na zebraniu legionistów powiedział: „Politykę to ja będę prowadził". I otrzymał wtedy oklaski, całkowite zaufanie co było zresztą naturalne.

Otóż zapytuję, czy pana to obowiązuje, czy nie. Jeżeli tak, to

czemu się pan niepokoi?

Dlaczego nas wszystkich tu pan niepokoi.

Mówi pan, że rząd jest bez programu, że Polska wali się w gruzy. Ja pana upewniam, że tego rodzaju rzeczy nie są zdrowe, że świadczą o kiepskich nerwach polityka. To panu mówię jako kolega i jako lekarz (wesołość). Myślę, że mógłby pan coś innego wymyślić, niż żądanie programu, którego endecy od samego Komendanta tyle razy żądali. Ja wierzę głęboko, że marszałek Śmigły-Rydz w porozumieniu z Głową Państwa czuwa nad Polską. Ja wierzę, że sytuacja poprawiła się w Polsce, dzięki wpływowi Marszałka Śmigłego Rydza na mój rząd i nie potrzebuję tego dowodzić. Nie potrzebuję przypominać przyjęcia, jakie cały naród zgotował Marszałkowi Śmigłemu.

PANIE KOLEGO, LECZYĆ SIĘ, LECZYĆ, BO PAN JEST CHORY. A POLSKA JEST ZDROWA I IDZIE KU DOBREJ PRZYSZŁOŚCI. (Huczne oklaski)

Posłowie na pokazie rozpraszania tłumów

Niektórzy posłowie zostali „zagazowani" podczas ćwiczeń policyjnych. — Wielka dyskusja nad sprawami wewnętrznymi w komisji sejmowej

Warszawa, 13 stycznia.

Komisja budżetowa wzięła dziś z kolei na swój warsztat budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. Po wysłuchaniu obszernego referatu posła Strońskiego, w którym przede wszystkim rzuca się w oczy jeszcze jedno stwierdzenie

ZNACZNEGO WZROSTU PRZESTĘPCZOŚCI W POLSCE

oraz szczegółowa analiza prac nad wzmocnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego państwa przez usprawnienie i przeszkolenie kadr policyjnych — komisja budżetowa w pełnym składzie wraz z premierem i ministrem spraw wewnętrznych gen. Składkowskim i komendantem głównym policji gen. Kordianem-Zamorskim, wyjechała specjalnymi autobusami na przedmieście Warszawy do Golędzinowa, gdzie nastąpił niezwykle ciekawy pokaz masowego występowania nowosformowanych kompanii specjalnych policji, celem

BEZKRWAWEGO ROZPRASZANIA DEMONSTRUJĄCYCH TŁUMÓW.

„Ja płaczę, bo jestem krytykowany" — oświadczył p. premier posłom

Na miejscu wyjaśnień udzielał gen. Zamorski. Na obszernym dziedzińcu jedna kompania odbywała ćwiczenia, druga przygotowywała się by

POZOROWAĆ TŁUM DEMONSTRANTÓW,

który miał być za chwilę rozpraszany.

Na dany sygnał **kompania policji w pełnym rynsztunku wybiegła z koszar i szybko utworzyła kolumnę. Na rozkaz kompania wsiadła do stojących w pogotowiu samochodów, przy czym pan premier zwrócił uwagę obecnych, że wszystkie auta są polskiej produkcji.** Członkowie komisji oglądali następnie ćwiczenia kompanii w różnych szykach, przeznaczonej do rozpraszania tłumu. **Zademonstrowano również użycie granatów z gazem łzawiącym.** W czasie tego pokazu niektórzy posłowie, stojący w pobliżu terenu zagazowanego na własnej osobie odczuli działanie gazu. Zauważywszy to,

PREMIER OŚWIADCZYŁ: JA PŁACZĘ, BO JESTEM KRYTYKOWANY NA KOMISJI ALE DLACZEGO PANOWIE PŁACZĄ?

Następnie posłowie udali się autobusami na szosę modlińską gdzie ustawiła się już kolumna policjantów pozorująca tłum demonstrantów. „Demonstranci" wznosili różne okrzyki, rzucali kamienie itd. Przybyła autami druga kolumna policji zajęła całą szerokość szosy i zwartym szykiem posuwała się ku demonstrującym. W końcu udało się tej kolumnie zepchnąć „tłum" na bok szosy i do rowów przydrożnych. Demonstranci zostali rozproszeni.

Pokaz zakończony został defiladą oddziałów policji przed panem premierem i członkami komisji.

Po powrocie z Golędzinowa komisja wznowiła swe obrady, przeprowadzając obszerną dyskusję nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Bezpieczeństwa dla ludności żydowskiej domagał się poseł Mincberg

POSEŁ MINCBERG oświadczył w czasie dyskusji, że nie może zajmować się przyszłością i przeszłością, jak to czynią inni mówcy, ale musi mówić o ponurej rzeczywistości dnia dzisiejszego. Dyskusja, która toczy się na posiedzeniu komisji budżetowej **sprawia wrażenie, jakgdyby Żydzi przestali być obywatelami polskimi,** jakgdyby chodziło o to tylko kiedy i ile milionów Żydów będzie można wysłać do kolonii? Jako przedstawiciel ludności żydowskiej poseł Mincberg domaga się i wciąż domagać się będzie nietylko

OBRONY WŁASNOŚCI I ŻYCIA LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ, ALE RÓWNIEŻ PRAWA ZAROBKOWANIA.

Poseł Mincberg zwraca się z apelem do premiera i ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego, w którym widzi człowieka mogącego opanować sytuację. Premier Składkowski powiedział, że wystąpienia antyżydowskie są i będą karane. Żydom nie chodzi o kary, ale o to, by nie byli atakowani i szykanowani. Zresztą karanie winowajców zajść antyżydowskich nie podoba się niektórym posłom, jak naprzykład posłowi Szczepańskiemu, który wniósł interpelację w obronie sprawców i podżegaczy do zajść.

Wobec tego poseł Mincberg zwraca się ponownie do szefa rządu z gorącą prośbą, aby raczył zapewnić w sposób **niedwuznaczny, że nie dopuści do gorszącego i pożałowania godnego burzenia porządku publicznego w Polsce.**

Kogo poseł Szczepański chce wysłać do Berezy

Bezpośrednio po pośle Mincbergu przemawiał autor rezolucji w sprawie wysłania działaczy endeckich do Berezy. **POSEŁ SZCZEPAŃSKI,** poruszając w przemówieniu swym właśnie zagadnienie obozu odosobnienia.

Mówca przytoczył raz jeszcze argumenty zawarte w swej interpelacji, wskazując, że umieszczanie w Berezie jest sprzeczne z podstawową zasadą prawa polskiego od najdawniejszych czasów, przewidującego zawsze zasadę nietykalności osobistej bez orzeczenia sądowego. Mimo to mówca uważa, że są od tego ogólnego prawa wyjątki, wobec których zesłanie do Berezy może mieć zastosowanie. **Zgodnie z brzmieniem swej interpelacji mówca wskazuje, że jego zdaniem mogą być zesłani ci, którzy działają przeciw polskiej racji stanu, a nie mogą być wysyłani ci przedstawiciele, choćby skrajnych kierunków politycznych, którzy stoją na gruncie polskiej racji stanu i gotowi są zawsze bronić Polski przed niebezpieczeństwem wewnętrznym i zewnętrznym. Do tych, którzy nie mogą być wysłani do Berezy zalicza poseł Szczepański przede wszystkim przedstawicieli kierunków nacjonalistycznych.**

Wkrótce powstanie nowa organizacja polityczna

POSEŁ WALEWSKI omawia zmiany w działalności min. spr. wewn. podkreślając znaczne postępy w tej dziedzinie, co stanowi bezsprzecznie zasługę p. premiera.

Dłuższą część swego przemówienia poseł poświęcił polemice z przedmówcami. Poseł nie godzi się z opinią pos. Czapskiego, że zbyt dużo czasu poświęcono w obradach sprawom policji. Zarówno rząd jak i komisja zmuszone są do intensywnego zajęcia się tym zagadnieniem wskutek coraz bardziej wzrastającej akcji komunistów w Polsce. Niestety nie widać, aby organizacje społeczne współdziałały należycie z aparatem państwowym w rozwinięciu kontrofenzywy duchowej przeciwko propagandzie komunistów.

Co się tyczy zarzutów pos. Budzyńskiego, że rządowi brak jest planu, to mówca zaznacza, że dawniej opozycja miała plan i rządziła według niego przez szereg lat w Polsce i te jej piękne plany doprowadziły Polskę na brzeg przepaści. Rząd obecny nie ma planu pisanego, ma natomiast plan życiowy, konsekwentnie realizowany. Zasługą rządu jest, że siła Polski mocarstwowej wzrasta na arenie międzynarodowej. **Również uporządkowanie wewnętrzne w państwie zaliczyć należy do zasług tego rządu. Utrzymanie równowagi budżetowej i waluty jest nie mniejszą zasługą rządu.** Wszystko to jest wynikiem posiadania przez rząd realnego planu. Jeśli chodzi o zarzut braku organizacji politycznej w Polsce, to w obecnej chwili prace organizacyjne są już na ukończeniu i

WKRÓTCE POWSTANIE NOWA RZETELNA ORGANIZACJA OBOZU,

w którym znajdą się dla wszystkich miejsca.

W sprawie zagadnienia żydowskiego, mówca oświadcza, że Polskę stać na to, by zagadnienie rozwiązała sprawiedliwie i należycie. Z całą stanowczością należy się jednak odgrodzić od teroru i demagogii ulicznej.

W związku z wywodami pos. Szczepańskiego, dotyczącymi miejsca odosobnienia, pos. Walewski zaznaczył, że w **obozie tym należy umieszczać przedstawicieli tych wszystkich żywiołów, które stosują metody gwałtu i zakłócają spokój, a więc zarówno takie samo prawo mają znaleźć się w obozie komuniści, jak i wszyscy inni, którzy mając otwartą drogę do legalnej walki, uciekają się do gwałtów.**

POS. DŁUGOSZ oświadcza, że kilka miesięcy urzędowania pana premiera jako ministra spraw wewnętrznych podźwignęły naszą administrację i wprowadziły bezpośredni kontakt między czynnikami administracyjnymi a szerokimi rzeszami ludności.

Przechodząc do spraw ogólno-politycznych, mówca stwierdza istnienie luki, którą stanowi

BRAK WIDOCZNEJ REPREZENTACJI OBOZU RZĄDOWEGO.

Powstanie wyraźnej organizacji politycznej byłoby ze wszech miar pożądane.

Poseł Kopeć żąda nowych wyborów

POS. KOPEĆ omawiając na wstępie sprawę terytorialnego podziału państwa zaznacza, że wobec daleko posuniętej unifikacji prawnej a zwłaszcza wobec przyświecającej wszystkim poczynaniom naszym zasady wzmożenia obronności kraju, należy stworzyć nowy podział administracyjny państwa. Mówca ubolewa przy tym, że sprawa nie posunęła się naprzód. Tylko brakiem planu podziału administracyjnego pos. Kopeć tłomaczy sobie pojawianie się pomysłów w rodzaju projektu przeniesienia dyrekcji kolejowej z Katowic do Krakowa.

Poseł omawia dalej obszerniej zagadnienie mniejszości niemieckiej i sprawę żydowską. Co się tyczy pierwszej sprawy to mówca wskazuje że na tym odcinku z najwyższym oburzeniem śledzimy stałą dywersyjną działalność obcych czynników, które utrudniają unormowanie współżycia mniejszości niemieckiej z polakami. **Poseł wyraża zdziwienie, że władze tolerują na terenie ziem zachodnich obce formy organizacyjno - polityczne i wrogą wobec państwa działalność. Ty mbardziej sprawa oburza społeczeństwo polskie, gdy porównać ją z położeniem półtora milionowej ludności polskiej, zamieszkującej w Niemczech, ludności pozbawionej prymitywnych praw narodowych i kulturalnych i która znajduje się w gorszym położeniu obecnie, niż za czasów najbardziej eksterminacyjnej polityki niemieckiej.**

Omawiając sprawę żydowską, poseł Kopeć skarży się na napływ żydów do ziem zachodnich, twierdzi jednak, że społeczeństwo tych ziem nie chce mieć nic spólnego z rasizmem i antesymityzmem.

Poseł Kopeć twierdzi, że muszą być opracowane zasady parlamentaryzmu **polskiego, który winien się opierać na postulacie realnej pracy parlamentarnej oraz na postulacie pełnej reprezentacji społecznego oblicza kraju. Wreszcie muszą być przygotowane takie wybory, które nie budziłyby w społeczeństwie wątpliwości.**

Audiencje na Zamku

Warszawa, 13 stycznia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym delegacje unii związków zawodów wolnych w osobach: prezesa mecenasa Franciszka Paschalskiego, wiceprezesa dr. Stanisława Kapuścińskiego, inż. Adama Paprockiego mec. Henryka Kakolewskiego i dr. M. Męczarska.

Następnie Pan Prezydent R. P. przyjął prezydium naczelnej rady adwokackiej w osobach: mec. Ludwika Domańskiego, St. Chomiczewskiego, Jana Morawskiego.

500 ochotników amerykańskich jedzie do Walencji

Nowy Jork, 13 stycznia.

(PAT) Jeden z członków amerykańskiej partii socjalistycznej oświadczył korespondentowi Havasa, że w bieżącym miesiącu wyjechać ma do Hiszpanii **kilkuset ochotników, celem zaciągnięcia się do brygady międzynarodowej, walczącej po stronie rządu w Walencji.** Informator nie podał dokładnej liczby, oświadczył jednak, że partia socjalistyczna pragnie wysłać 500 ludzi i że udzieli ochotnikom pomocy finansowej. Obywatele amerykańscy udający się do Hiszpanii, uczynią to jako obywatele niezależni, nie będą oni mogli liczyć na opiekę rządu Stanów Zjedn.

Ojciec Święty opuścił łóżko

Rzym, 13 stycznia. (PAT).

Ojciec Św. Pius 11 poraz pierwszy od 6 tygodni opuścił dziś swój pokój i przyjął kilka osobistości na audiencji.

Rokowania handlowe z Rumunią

Bukareszt, 13 stycznia. (PAT).

Dzisiaj odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja między ministrem przemysłu i handlu Pop'em oraz charge d'affaires R. P. Ponińskim na temat stosunków handlowych polsko-rumuńskich. Wznowienie przerwanych przed świętami polsko-rumuńskich rokowań handlowych ustalone zostało na dn. 19 bm. w Warszawie, dokąd wyjedzie delegacja rumuńska.

Pracują nad rozkładem społeczeństwa...

Jakie są istotne plany i zamiary Niemiec w stosunku do Polski?

To pytanie od kilku lat pojawia się na szpaltach gazet. Dawniej pytania tego nie było, albowiem odpowiedź dawana przez wszystkich i o każdym czasie brzmiała: **Niemcy są przeciwnikiem Polski w każdej sytuacji.**

Od chwili jednak zawarcia paktu i wzajemnych d u s e r ó w, dotarcie do istotnego rdzenia stosunków polsko-niemieckich, stało się interesującą koniecznością.

— Nie obawiamy się Niemiec — mówili jedni w Warszawie. — Jeżeli przewertujemy całą historię Polski, dojdziemy do wniosku, że **od kilkuset lat nie mieliśmy wojny z Niemcami.** Diabła niemieckiego wysuwają ci, którym **zależy na tym, aby pokłócić Polskę z Niemcami.** Pokłócić nas chcą przede wszystkim wrogowie samego Hitlera: **Żydzi, socjaliści, komuniści, demokraci, pacyfiści...**

Linia ugrupowania, reprezentującego ten pogląd w polityce zagranicznej nie zgadza się bynajmniej z linią podziału w naszych stosunkach wewnętrznych. A więc, **sympatykami cichymi lub jawnymi Hitlera i przychylnego modus vivendi Niemiec z Polską była część endecji i część sanacji.** Druga część sanacji odnosiła się do Niemiec z dużą nieufnością podobnie, jak duża część endecji i cała, zresztą, **lewica.**

Ostatnie miesiące — podwyższenie potencjału zbrojnego Niemiec do wysokości niespodziewanej, nowy język „dyplomatyczny“, którym nauczyły się mówić Niemcy, zdemaskowanie awantury hiszpańskiej **(okupacja Marokka),** a wreszcie zmiana na lepsze w stosunkach **Warszawy z Paryżem** — wyliczamy tu zasadnicze przyczyny, dla których **następuje znaczne ochłodzenie temperatury pomiędzy Warszawą a Berlinem** — uczyniły swoje. Od jak dawna już żaden z ministrów niemieckich nie był w Polsce na polowaniu?...

A co się dzieje w Niemczech? Raz po raz nadchodzą stamtąd wiadomości o tym, że **ugoda z Polską traktowana była i jest tylko formalnie.** W głębi duszy każdy Niemiec wie o tym, że do czasu dzban wodę nosi, że **do czasu tylko Trzecia Rzesza polityku je z nami „miękko“.**

Jeden z dzienników warszawskich zamieszcza wywiad z człowiekiem, dobrze orientującym się w tym, co się w Niemczech dzieje. Czytamy tam:

Zaniechanie akcji propagandowej przeciwko Polsce nie oznacza bynajmniej pogodzenia się Niemców z oderwaniem od Rzeszy zachodnich ziem Polski. Co więcej: w chwili obecnej tym silniej odczuwa się znaczenie tych ziem dla Rzeszy. Trudności żywnościowe w Niemczech są spowodowane nie tylko przygotowaniami wojennymi, ale wypływają również z istotnego braku produktów żywnościowych, a zwłaszcza rolniczych. Coraz częściej Niemcy wspominają, zwłaszcza w rozmowach prywatnych, o braku żyznych i stojących na wysokim poziomie kultury rolniczej z i e m w i e l k o p o l s k i c h i p o m o r s k i c h. W rozmaitych przemówieniach poważnych czynników sprawa odebrania tych ziem zajmuje wydatne miejsce.

Gdybyśmy przeczytali to przed kilkoma laty, powiedzielibyśmy, że Niemcy myślą o wojnie z Polską. Dzisiaj jednak stosunki zmieniły się. **Można komuś nie wypowiadać wojny, ale jednak prowadzić akcję wojskową w cudzym kraju.** Np. w Hiszpanii Niemcy formalnie nie wojują, ale interweniują. Ów dziennik warszawski, który powyżej cytowaliśmy pisze dalej:

— Z drugiej strony Niemcy zastosowali swoista metodę w realizowaniu swoich postulatów. Nie mówi się tedy w rozmowach potocznych o wojnie, ale wysuwa się h a s ł o i n t e r w e n c j i. Hiszpania stała się przykładem zaraźliwym. Niemcy wyzyskali tam walkę dwu kierunków, ażeby upiec własną pieczeń, wyzyskać skarby ziemne Hiszpanii i usadowić się mocno w Marokku. Wszystko to jest dokonywane w imię walki z zarazą komunizmu. Niemcy śledzą z wielkim zainteresowaniem bieg rzeczy w Polsce. Nikt z obcych nie jest tak dobrze poinformowany o sytuacji wewnętrznej w Polsce, jak Niemcy. Szczególnie śledzą zmaganie sie w Polsce wpływów narodowych z wpływami skrajnymi, a zwłaszcza z propagandą komunistyczną. Bardzo często można spotkać wśród Niemców opinię, że Polska nie wytrzyma naporu zewnętrznego i nie potrafi przezwyciężyć swoich wewnętrznych trudności. Polak, słuchający rozmów niemieckich, nabiera przekonania, że Niemcy widzą w Polsce to, co c h c i e l i b y w i d z i e ć, podczas gdy nie stać ich na bezstronną i objektywną ocenę. Nawet bardzo poważni ludzie wyrażają przypuszczenie, że w ciągu lat dwu Polska pogrąży się w chaosie i anarchii i wtedy dojrzeje do... losu Hiszpanii. To znaczy: nastanie okres, podatny dla i n t e r w e n c j i n i e m i e c k i e j. W imię znowu haseł obrony cywilizacji europejskiej przed komunizmem Niemcy gotowi będą p o ś w i ę c i ć s i ę dla Europy i świata cywilizowanego, ażeby wstrzymać napór wschodniego barbarzyństwa. Wtedy byłby moment, odpowiedni do realizowania marzeń niemieckich i rewindykowania ziem polskich, oderwanych od Niemiec na mocy Traktatu Wersalskiego.

***

Trudno o uwagi **słuszniejsze.** Pismo, które cytujemy należy do t. zw. obozu narodowego. Wysuwa ono w dalszym ciągu koncepcję, że tak samo, jak w Rosji, w końcu wojny światowej **Niemcy „zasiewały“ bolszewizm, tak samo i w Polsce mogą prowokacyjnie dążyć do zamieszek, mogą je podsycać i propagować.**

Wynikałoby z tego, że koncepcja dzielenia Polski na dwa obozy **„n a r o d o w y i a n t y f a s z y s t o w s k i“ jest koncepcją prowokatorską, niemiecką.**

To nie jest wykluczone. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wróg może **wyzyskać, rozszerzyć i pogłębić każdą rysę w społeczeństwie.** Nie zdziwiłoby nas wcale, gdyby historia wykazała, że **wrogowie pracują nad rozkładem społeczeństwa polskiego w sposób najrozmaitszy.** A więc:

1) wsadziwszy u siebie komunistów do obozów koncentracyjnych, podsycają u nas ruch komunistyczny, agitują i podżegają do wystąpień,

2) dążą do skonsolidowania możliwie najsilniejszego dwuch obozów: lewicy i prawicy w tym celu, aby, **skonsolidowawszy oba fronty, rzucić je na siebie i wywołać wojnę domową, ułatwiającą interwencję,**

3) podżegają do wszelkich walk wewnętrznych, do każdej wojny domowej, do wszystkiego, co może **osłabić polski organizm polityczny czy gospodarczy.** M. in. jedną z takich prowokacyj — zdaniem naszym — jest **o r g a n i z o w a n i e w o j u j ą c e g o n a c j o n a l i z m u i a n t y s e m i t y z m u,**

4) wykorzystują **każdy chaos i każde zamieszanie** dla osłabienia Polski.

Historia prowokacyj jest bardzo bogata. Kiedy w przyszłości otworzą się archiwa i będzie można zajrzeć za kulisy współczesnej polityki, dowiemy się takich rzeczy o których się zapewne filozofom nie śniło.

CZESŁAW OŁTASZEWSKI.

Goering jedzie do Hiszpanii

Z Włoch ma on udać się do Salamanki. — Jeszcze jeden niemiecki okręt wojenny przybył do Tangeru

RZYM, 13 stycznia. (PAT-.

Agencja Havasa donosi: W poniedziałek wyjeżdża premier Goering z małżonką do Włoch, gdzie przez jeden dzień będzie w Neapolu gościem księcia następcy tronu. Następnie udadzą się państwo Goering na Capri, gdzie spędzą dwa dni. 21 bm. rano nastąpi powrót do Rzymu i odjazd w oficjalnie dotychczas nieznanym kierunku. W pewnych kołach utrzymują, że premier Goering

UDA SIĘ DO HISZPANII, A MIANOWICIE DO SALAMANKI.

***

Rzym, 13 stycznia. (PAT).

Tutejsze koła niemieckie podkreślają że gen. Goering przybywa do Rzymu z inicjatywy włoskiego następcy tronu, księcia Humberta, który latem ub. roku zaprosił gen. Goeringa do Włoch. Równocześnie koła niemieckie przywiązują dużą wagę do wizyty gen. Goeringa, który **przeprowadzi z Mussolinim rozmowy na temat Hiszpanii. Koła te wyrażają opinię, że Włochy i Niemcy zajmą stanowisko wobec ostatnich propozycji angielskich dopiero po przeprowadzeniu rozmów gen. Goeringa z Mussolinim,** oraz po zaznajomieniu się ze stanowiskiem Francji i Z. S. R. R. W każdym bądź razie ani Włochy ani Niemcy **nie wydadzą rozporządzeń, powstrzymujących wyjazd ochotników lub nakazujących powrót osób, już przebywających w Hiszpanii,** póki analogiczne rozporządzenia nie zostaną wydane przez Francję i Z.S.R.R. Zależnie od stanowiska Paryża i Moskwy, Rzesza niemiecka i Włochy ustalą wytyczne dalszego postępowania wobec kwestii hiszpańskiej. Koła niemieckie zaznaczają ponadto, że rząd niemiecki był dokładnie poinformowany o śródziemnomorskim układzie angielsko-włoskim, któremu nie towarzyszą żadne tajne klauzule. To też układ ten przyjęto w Berlinie z dużym zadowoleniem, układ ten jednak, który również będzie przedmiotem rozmów rzymskich, nie stwarza jeszcze warunków, w których Włochy mogłyby odegrać pomiędzy Rzeszą a W. Brytanią rolę pośrednika w ewentualnych rokowaniach o rozwiązanie sprawy kolonij zamorskich dla Rzeszy Niemieckiej. Wstępnym warunkiem do rokowań na ten temat jest załatwienie sprawy hiszpańskiej, która w razie odmownego stanowiska Francji i Z. S. R. R. wobec ostatnich propozycji Londynu mogłaby stać się bardzo poważna. Koła niemieckie nie przewidują aby w czasie pobytu gen. Goeringa w Rzymie toczyć się miały rokowania gospodarcze włosko-niemieckie.

***

Tanger, 13 stycznia. (PAT).

Krążownik niemiecki „Karlsruhe“ zawinął dziś rano do portu tutejszego.

Przegląd prasy

Echa dyskusji sejmowej

Mowa wicemarsz. Miedzińskiego wywołała duże poruszenie w prasie żydowskiej. M. in. „Nowy Dziennik" w następujący sposób polemizuje z wywodami posła Miedzińskiego:

„Nieścisłością jest twierdzenie, jakoby Żydzi pierwsi wysunęli moment personalny przy omawianiu pożyczki francuskiej. Momentów personalnych Żydzi prawie nigdy nie wysuwają. Wysuwają je natomiast antysemici. Antysemita nigdy nie patrzy, czy rzecz została zrobiona dobrze czy źle, czy została wogóle zrobiona, czy służy Polsce czy też jej szkodzi, ale przede wszystkim pyta k t o tę rzecz zrobił? Żyd czy aryjczyk? Jeżeli zrobił Żyd, to choćby naj bardziej służyła interesom Polski, — rzecz musi być zła. Bo Żyd, to człowiek jakiejś międzynarodówki masońskiej lub komunistycznej, bo każdy Żyd jest wrogiem Polski, a wszyscy Żydzi na świecie istnieją tylko po to, żeby zniszczyć Polskę".

Jako następną nieścisłość autor przytacza twierdzenie, że Żydzi sa skupieni w handlu i rzemiośle:

„Tyle razy wykazywaliśmy niesłuszność tego argumentu, tyle razy podkreślaliśmy, że podarujemy wszystkim endekom, wszystkim Siodom, Budzyńskim i Dudzińskim nasze kramy, stragany, warsztaty rzemieślnicze — za jakiekolwiek źródło zarobkowania. Każdy rzemieślnik żydowski, chętnie zostanie tramwajarzem, kolejarzem, kominiarzem, woźnym w urzędzie, stróżem w gmachu publicznym, każdy kupiec żydowski, posiadający odpowiednie wykształcenie, wyniesione ze szkół państwowych — chętnie przyjmie każdą pracę państwową, odpowiadającą jego faktycznym kwalifikacjom. Cóż za sens ma polityka zamykania Żydom dostępu do większości dziedzin zarobkowania i zmuszania ich do trudnienia się handlem i rzemiosłem, a potem głoszenie całemu światu, że Żydom jest źle, bo się „pchają" do handlu i rzemiosła?! I ciekawą rzeczą jest, że w pojęciu p. Miedzińskiego właśnie handel i rzemiosło są skazane na zagładę. Przez kogo to, proszę, ma być zgładzone rzemiosło i handel? Kto wydał na nie wyrok śmierci? Dlaczego to akurat w Polsce wielkie domy towarowe mają wyprzeć kupiectwo gdy wiadome jest, że w całej Polsce do dnia dzisiejszego nie ma ani jednego wielkiego domu towarowego, któryby odpowiadał wzorom europejskim. Gdzież to p. Miedziński spotkał się z opinią, że handel musi zginąć? I dlaczego ma zginąć prawie w Polsce, gdzie liczba zawodowo czynnych w handlu i ubezpieczeniach wynosi zaledwie 3.7 proc. ogółu ludności, czyli po Bułgarii i Rosji sowieckiej najmniej w świecie, podczas gdy bogata i potężna Anglia ma 14.6 proc. ogółu ludności, zatrudnionej w handlu i wcale się o przyszłość handlu nie boi. (Szwajcaria 13.9 proc., Holandia 14 proc., Stany Zjednoczone 12.4 proc., Kanada 12.2 proc., Dania 10.6 proc.). Ciekawe, że właśnie kraje które mają naj więcej zakładów handlowych są krajami najbogatszymi i wcale się nie boja upadku handlu, a kraje takie jak Polska, które nigdy się nie troszczyły o warunki, sprzyjające rozwojowi handlu — należa do najbiedniejszych, do krajów, które nazywają się ziemniaczanymi!"

„Angriff" po polsku

Niektórzy przypuszczali, że wystąpienia posłów Dudzińskiego, Hoppego, Bakona i in. — to są swego rodzaju indywidualne improwizacje, pochodzące z... natchnienia lub szukania „nowych dróg". Jak się wydaje, jest to opinia błędna: w tym „szaleństwie" iest metoda, a nawet uwidacznia sie pewna planowość postępowania. W „Jutrze" — organie źle przetłómaczonego hitleryzmu — czytamy w artykule zatytułowanym „Nowa miara wartości człowieka":

„Chcąc dać Polsce zdrowy ustrój narodowy, trzeba najpierw przeprowadzić następujące, zdecydowane zasady:

1) odebrać Żydom prawa obywatelskie,

2) rozwiązać wszystkie partie polityczne,

3) znieść wyborczy parlamentaryzm.

Burzyć tylko wtedy wolno, o ile się na to miejsce wznosi nową, twórczą, lepszą budowę. Pierwszym fundamentem tej budowy będzie ścisłe określenie miary wartości człowieka.

Demokracja parlamentarna uważała, że wszyscy ludzie są równi, wszyscy mają takie same prawo wpływania na losy państwa. Był to fałsz. Ludzie nie są równi, bo wiemy, że są ludzie mądrzy i głupi, uczciwi i łajdacy, pracowici i nieroby. Trzeba za tym ustalić, na jakiej zasadzie będziemy jednego człowieka uważali za bardziej wartościowego od drugiego".

My też umiemy odróżniać mądrych od głupich, ludzi uczciwych od łajdaków.... I czytając powyższe wywody, nie mieliśmy żadnych watpliwości, do jakiej kategorii zaliczyć autora.

Schacht odwołał wizytę w Paryżu

Berlin gra na zwłokę i nie chce porozumienia gospodarczego z Francją

Berlin, 13 stycznia. (PAT).

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Pogłoski prasy zagranicznej o tym że prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht udać się ma niebawem do Paryża, pochodzą stąd, że komisarz niemiecki do spraw wystawy wszechświatowej w Paryżu wyraził życzenie, aby dr. Schacht był obecny na założeniu kamienia węgielnego pod pawilon niemiecki na tej wystawie. Dr. Schacht jednak jeszcze przed tygodniem zawiadomił, że jego zajęcia nie pozwolą mu na spełnienie tego życzenia, natomiast rokowania handlowe francusko-niemieckie będą prowadzone przez stosownych rzeczoznawców.

Paryż, 13 stycznia. (PAT).

Depesza niemieckiego Bika informacyjnego, która nadeszła dziś do Paryża w godzinach południowych, odwołująca wizytę dr. Schachta, wywołała duże wrażenie i dalszy potok komentarzy na temat stosunków niemiecko-francuskich.

Sprawozdawca polityczny „Intransigeant" pisze: W ostatnich czasach wszystko pozwalało przypuszczać, iż dr. Schacht skorzysta z okazji, jaką mu dostarczała uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod pawilon niemiecki na wystawie paryskiej, by **podjąć z kierownikami polityki francuskiej rozmowy na temat zastąpienia obecnego niewystarczającego systemu, który rządzi wymianą handlową między obu krajami systemem bardziej sprzyjającym rozwojowi stosunków gospodarczych francusko-niemieckich.** Rozważano nawet, pisze publicysta, iż na skutek obecnego odprężenia, jakie nastąpiło w tych dniach między Paryżem a Berlinem, może nastąpić pożyteczna wymiana poglądów między obu rządami. **Jednocześnie jednakże w Paryżu podkreślono, że o ile Francja, jak i Anglia byłyby gotowe udzielić istotnej pomocy Niemcom, by umożliwić im wyjście z obecnej sytuacji gospodarczej, to jednakże obie te strony musiałyby mieć pewność, iż pieniądze, jakieby Niemcy otrzymały nie pójdą na wykończenie zbrojeń III Rzeszy, któreby mogły zagrozić bezpieczeństwu francuskiemu.** — Współpraca francusko-niemiecka w dziedzinie gospodarczej, wymagałaby odpowiedniej współpracy na terenie politycznym. Czyżby więc kanclerz Rzeszy uważał — zapytuje Touvenin, że nie może podpisać się pod takimi zobowiązaniami i że **będzie lepiej dla Niemiec znosić dalej jak najgorsze trudności, niż odstąpić od swego systemu agresywnej polityki?** Czyżby w tym geście należało widzieć dążenie Niemiec do jeszcze większego odosobnienia. Są pewne dane by się tego obawiać — kończy publicysta.

Organ sfer finansowych „Information" komentując wiadomość o odwołaniu wizyty dr. Schachta, oświadcza, iż w obecnej chwili byłoby bardziej pożądane dla półoficjalnych czy też oficjalnych rozmów między Paryżem i Berlinem, by czekać aż zostaną rozproszone wszelkie groźne niepewności, związane z problemem hiszpańskim.

W kołach gospodarczych oświadczają jednak, iż mimo odwołania podróży dr. Schachta w najbliższym czasie może jeszcze w początkach przyszłego tygodnia, rozpoczną się rozmowy między ekspertami gospodarczymi francuskimi i niemieckimi.

Wielkie zamówienia sowieckie w Anglii

na maszyny okrętowe i instalacje elektryczne

Londyn, 13 stycznia.

Po 4-miesięcznej zwłoce, rząd sowiecki przystąpił do wyzyskania 5-letniego kredytu w wysokości 10 milionów funtów, jakie uzyskał w sierpniu 1936 za gwarancją rządu angielskiego.

W minionych czterech tygodniach ajenci sowieccy dokonali zamówień w angielskim przemyśle metalowym, wartości około 4 milionów funtów, głównie na maszyny okrętowe, instalacje elektryczne, obrabiarki, suche doki na okręty do pojemności 2 i pół tysiąca ton. Niektóre zamówienia musiały być odroczone, ponieważ angielskie sfery przemysłowe nie mogą podołać zamówieniom rządu sowieckiego, dla dokonania programu zbrojeń.

Groźna sytuacja strajkowa w Ameryce

Mobilizacja gwardzistów w stanie Michigan

Nowy York, 13 stycznia. (PAT).

Do Flint przybyło 1200 gwardzistów narodowych. Niezależnie od tego w stanie Michigan zmobilizowano 1800 gwardzistów, którzy trzymani są w stanie pogotowia.

Gubernator stanu Michigan Murphy oświadczył, że jutro w jego gabinecie odbędzie się konferencja przedstawicieli General Motors Co, a strajkującymi. W stanie Missouri zastrajkowali również robotnicy w zakładach General Motors.

W Waszyngtonie odbyło się kilka konferencji przedstawicieli władz z obu stronami pozostającymi w konflikcie.

Zdarzenia i ludzie

Szulerzy w Monte Carlo

Człowiek w czarnych okularach przegrywa.— Znaczone karty.—4.000.000 fcs. straty dla kasyna

Monte Carlo, w styczniu.

Mimo największej dyskrecji, jaką zasadniczo usiłuje się zachować w sprawach, rzucających złe światło na moralność domów gry na francuskiej Riwierze, wyszły ostatnio na jaw szczegóły wielkiej awantury, która rozegrała się w Monte Carlo.

Zaczęło się od tego, że zwrócono uwagę, iż przy stole, przy którym grano w baccarata, bank bezustannie przegrywał. Siedziało tam kilku graczy, którzy nieomal przy każdej kolejce stawiali na właściwą kartę, i w ten sposób wygrywali olbrzymie sumy. Ponieważ wszystko wskazywało jednak na to, że szczęśliwi gracze należą do najwyższych sfer towarzyskich i nie mają między sobą żadnego kontaktu, nie podejrzewano ich o nic: podziwiano jedynie ich powodzenie w grze. W krótce ludzie biorący udział w grze zaczęli stawiać na te same karty, na jakie stawiali owi szczęśliwcy, co jeszcze bardziej powiekszało straty banku.

Nie wszystkim jednak szło tak dobrze. W pobliżu bankiera np. siedział zwykle pewien starszy pan, który ryzykował jedynie małe sumy i częściej przegrywał, aniżeli wygrywał. Z wyrazu jego twarzy można było odczytać, z jaka zazdrością prześladuje on szczęśliwe posunięcia gości, którzy ciągle wygrywaja. Człowiek ten, który zawsze nosił czarne okulary z powodu jakiejś choroby ocznej, robił zresztą wrażenie człowieka przygnębionego, któremu los nigdy się w życiu nie uśmiechnął.

Pewnego dnia jednak zmieniono zdanie o skromnym starszym panu, na którego przedtem niejedna osoba spoglądała ze współczuciem. W dniu tym bank przegrał znowu kolosalne sumy. Kiedy po raz czwarty mieszano karty, straty banku wynosiły blisko pół miliona franków. Podczas przerwy, kiedy bankier miesza karty, gracze zwykle odpoczywają lub też „kibicują" przy innych stołach.

Przed odejściem od stołu, każdy z graczy rezerwuje sobie jednak swoje miejsce, kładąc na stole jakiś ołówek, puderniczkę, papierośnicę i t. p. przedmioty. Starszy pan położył na miejscu swoim czarne okulary i stanął obok, by przyglądać się grze w ruletkę. Jeden z jego sąsiadów, który został przy stole baccaratu, od niechcenia, jak to czasami bywa, zaczął bawić się okularami leżącymi na stole. Wreszcie bezmyślnie wziął do ręki i przejrzał przez nie...

W dziesięć minut później (gra tymczasem znów się rozpoczęła) dokoła stołu, za graczami stanęła nagle znaczna ilość dobrze prezentujących się panów. Kilku z nich przechyliło się w sposób dyskretny, lecz z wielkim zainteresowaniem, naprzód — poczem starszy pan w okularach oraz kilku z tych, którzy w ciągu ostatnich tygodni grali z takim powodzeniem opuścili swoje miejsca i wyszli z sali w towarzystwie panów, którzy stali za nimi. Rozmawiali ze sobą spokojnie, tak że nikt nie zwrócił uwagi na ich zniknięcie, mimo, że szli w ten sposób, iż każdy z graczy szedł między dwoma panami, stojącymi przedtem za nimi przy stole.

Gracze z innych stołów nie mieli, zresztą czasu zwrócić uwagi na to wszystko, co zaszło, każdy bowiem chciał czemprędzej zdobyć miejsce opuszczone przez jednego ze szczęśliwych graczy. Od tej chwili jednak bank powoli, lecz ze zwykłą pewnością zaczął się odgrywać. Mimo wszystko zaś okazało się podczas końcowych obliczeń miesięcznych, że minus w banku wynosi nie mniej niż 4 miliony franków!

Obcy pan, który przypadkowo spojrzał przez leżące obok niego czarne okulary, odkrył najbardziej wyrafinowaną bandę szulerów, jaka kiedykolwiek przez tak długi czas i z takim powodzeniem zdołała oszukać bank kasyna w Monte Carlo. Szulerzy ci działali w porozumieniu z urzędnikiem kasyna, który chowa i wydaje karty. On to zamieniał właściwe karty do gry na takie, które na odwrotnej stronie pokryte były pewnym chemicznym roztworem. Wygląd karty nie zmieniał się przez to ani trochę. Patrząc zaś przez specjalnie preparowane okulary, widziało się na odwrotnej stronie karty jasne plamy, oznaczające wartość danej karty.

Wszystko inne łatwo daje się wyjaśnić: „Chory na oczy" starszy pan musiał tylko zapomocą umówionych znaków informować swych towarzyszy, która karta wygra. On sam stale przegrywał małe sumy, ażeby nikt nie miał żadnych podejrzeń. Cóż znaczy przegrana w wysokości kilkuset franków, jeżeli chodzi o tak olbrzymie sumy, jakie wygrywali członkowie owej bandy!

Prawdopodobnie nikomu nie wpadłoby na myśl, jakimi środkami posługuje się banda szulerów, gdyby „starszy pan" nie popełnił lekkomyślności pozostawienia swych okularów na stole.

Georges Guilleaume.

„W każdym śmietniku--kotlet"

Oto najnowsze hasło, głoszone przez wodzów hitleryzmu w Niemczech.—Śmietniki z przegródkami.—Orgia donosicielstwa: sąsiad oskarża sąsiada, brat brata

Jest źle w Niemczech, a będzie--jeszcze gorzej

Przed kilku dniami w korespondencji z Niemiec donosiliśmy o na olbrzymią skalę zakrojonej kampanii, mającej na celu skierowanie **...żołądków wszystkich obywateli Trzeciej Rzeszy na tory spożywania jak największej ilości kapusty, a jak najmniej masła i mięsa.** Kapusty mają Niemcy dość, a masła mają tylko połowę normalnego zapotrzebowania. Ponieważ nie należy niczego sprowadzać z zagranicy, ponieważ wszystkie środki muszą być obrócone na cele uzbrojenia — należy jeść nieokraszone jarzyny krajowe i **sycić się... myślą, że dzięki temu rośnie liczba armat i krążowników.**

Dotychczas ta wielka akcja nie była jeszcze ujęta w jakieś konkretne hasło, nie miała tego, co nazywają Amerykanie „sloganem"

Od dwóch dni slogan się znalazł Wynalazł go podobno sam minister Goebbels: slogan ten brzmi niezwykle smacznie i apetycznie:

„W każdym śmietniku jest... kotlet".

Co to ma znaczyć?... O co chodzi panu ministrowi, który w tak smakowity sposób zachęca nas do owego kotleta?

Rzecz jest pomyślana głębiej. Jej sens jest ukryty pod wysoce poetyczną metaforą.

Hasło to oznacza, że w zwykłym śmietniku, do którego wyrzuca się kości, odpadki mięsne i niemięsne, jest jeszcze tyle „dobrych" rzeczy, tyle wartościowych produktów, że **możnaby z nich usmażyć pełnowartościowy kotlet.**

Oczywista, że konsekwencją tego hasła jest wydobycie owego kotleta ze śmietnika. Aby go jednak wydobyć — trzeba śmieci wyrzucać nie byle jak, ale **trzeba je składać, segregować i odkładać z pietyzmem i powagą.**

W każdym domu ustawione są teraz duże skrzynie drewniane. Skrzynie mają **przegródki z napisami.** Do każdej przegródki należy wrzucić co innego: **tu skrawki materiałów i papiery, tam kości, tu znów bardzo cenne tępe żyletki i t. d.** Przyjeżdżają potym wielkie auta i wszystko zabierają, również z zachowaniem tego podziału.

Z kości wynaleźli już chemicy sposób wytwarzania oleju jadalnego. Goering wydał już nawet koncesję na odbieranie kości specjalnej centrali tłuszczowej. Ale okazało się, że przed tym została wydana **koncesja na odbiór kości koncernowi „I. G. Farben",** który wyrabia z nich, według swego patentu **kauczuk syntetyczny.** Wobec tego minister Goering wydał chemikom „rozkaz" wynalezienia czegoś coby zastąpiło kości, jako surowiec do wyrobu tłuszczu.

A więc fabrykuje się **ersatz ersatzu. Surogat — surogatu.**

Donosicielstwo, szerzące się w zastraszający sposób od pierwszej chwili powstania Trzeciej Rzeszy, hula obecnie w pełni na tle nowych przepisów oszczędnościowych. Kancelaria Goeringa — dyktatora gospodarczego, otrzymuje dziennie **po kilkadziesiąt tysięcy listów, a dotychczas otrzymała ich łącznie około dwa miliony, w których sąsiad oskarża sąsiada, brat brata i przyjaciel przyjaciela o niedość skrupulatne stosowanie się do przepisów oszczędnościowych, o szkodliwe krytykowanie zarządzeń i o wyrzucanie śmieci nierozsegregowanych.** Ta orgia denuncjatorstwa nie jest ani tłumiona, ani uważana za coś niskiego. Podobno każdy list tego rodzaju jest skrupulatnie czytany, a niejeden z tych, których ministrowi Goeringowi wskazano — poczuł na sobie jego karzącą rękę.

Oczywista, że liczba tych denuncjacyj świadczy o olbrzymiej fali niezadowolenia, jaka ogarnia Niemcy. Gdy sobie Niemcy przypominają słowa Hitlera, wypowiedziane na ostatnim kongresie w Norymberdze, w których obwieścił **czteroletni plan kompletnego usamodzielnienia się od przywozu i osiągnięcia całkowitej samowystarczalności ze zgrozą myślą, że w najbliższym czasie nie będzie wcale lepiej, tylko jeszcze gorzej, że owo szukanie kotletu w śmietniku z niesmacznej metafory może się stać obrzydliwą rzeczywistością, i zaczynają coraz głośniej szemrać.**

Trzeba przyznać, że chemicy niemieccy zdziałali ostatnio bardzo wiele: z wielorybiego cuchnącego tranu produkują tłuszcz aż fiołkomi, robią z drzewa cukier, z papieru — koszule, z mleka — zelówki, a z trocin coś takiego, z czego powstaje... „jajecznica". Poza tym przemysł wojenny stosuje wiele surogatów, o których się nawet nie wie.

Mimo to, a może właśnie dlatego, **jest źle w Niemczech i będzie jeszcze gorzej.** Niezadowoleni dają sobie upust narazie w czterech ścianach swych jadalni, gdyż właśnie przy stole, podczas spożywania „ersatzów" odczuwa każdy Niemiec w pełni katastrofalną sytuację swej nieszczęśliwej ojczyzny. (g).

Z dziejów Łodzi

Dnia 14 stycznia 1910 roku założone zostaje w Łodzi Towarzystwo Muzeum Nauki i Sztuki. Lata wojny hamują rozwój Muzeum, a po wojnie już w latach 1922—23 Towarzystwo Muzeum zostaje rozwiązane samo zaś Muzeum zostaje przejęte przez Zarząd Miejski, kustoszem Muzeum mianowany zostaje prof. Piaskowski.

W latach 1928—31 następuje reorganizacja Muzeum, część etnograficzna, znakomicie uzupełniona nowymi eksponatami, zostaje oddzielona i przeniesiona do lokalu przy ul. Piotrkowskiej 104 i oddana pod fachowe kierownictwo dyrektora Manugiewicza, część zaś naukowo - historyczna, uzupełniona cennymi zbiorami braci Bartoszewiców, znajduje pomieszczenie w gmachu magistrackim przy Placu Wolności 1.



Dziś Hilarego
Jutro Pawła I Pust.

Wschód słońca	7.39
Zachód słońca	15.51
Wschód księżyca	8.35
Zachód księżyca	18.46
Długość dnia	8.14
Przybyło dnia	—.24

Krótkie wiadomości

OPŁATY KONCESYJNE, przy wydawaniu koncesyj na jatki mięsne, zostały już ustalone w dniu wczorajszym. Podanie o koncesję na prawo bicia zwierząt i sprzedaży mięsa podlega opłacie 5-złotowej, wszelkie zaś załączniki — po 50 groszy. Za samą koncesję pobierana będzie opłata, w zależności od kategorii świadectwa przemysłowego, od 20 do 40 złotych. Wydawanie koncesji zakończone będzie w bieżącym tygodniu.

***

LUSTRACJA ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH została zarządzona przez starostwo grodzkie. Komisje sanitarne zbadają wszystkie zakłady, zarówno w centrum miasta jak i na peryferiach, aby stwierdzić ich stan sanitarny. Ponieważ lustracja taka była przeprowadzona już przed kilku miesiącami i wydano wówczas polecenie usunięcia wszystkich braków — obecnie za uchybienie właściciele pociągani będą do odpowiedzialności.

***

SUBSYDIUM DLA STRZELECKIEGO KLUBU SPORTOWEGO postanowił przyznać zarząd miejski. Klub ten otrzyma od miasta 1000 krawężników, wykonanych w betoniarni miejskiej, na ogrodzenie boiska przy ul. Napiórkowskiego 99, które urządzone będzie w nadchodzącym sezonie.

***

REJESTR POBOROWYCH rocznika 1916 wyłożony jest do publicznego przeglądu w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Jutro upływa termin, w czasie którego zainteresowani poborowi mają prawo przeglądać rejestr i czynić w nim uzasadnione poprawki.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1915 i starsi, którzy nie uregulowali jeszcze swego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkują w obrębie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji. (i).

Starcie PPS z endekami

oczekiwane jest na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej.—Wersje o taktyce PPS

Nowe, trzecie z kolei, posiedzenie rady miejskiej, wywołało w Łodzi duże zainteresowanie, ze względu na to, iż obrady na tym posiedzeniu nie są już krępowane żadnymi ograniczającymi przepisami. Spodziewane jest więc powszechnie, iż na posiedzeniu tym **wypłynie szereg demonstracyjnych wniosków, które niewątpliwie mogą doprowadzić do starcia między dwiema najsilniejszymi frakcjami radzieckimi.**

Zarówno PPS jak i Obóz Narodowy zwołały swe posiedzenia frakcyjne na poniedziałek, tak, że wszelkie uchwały odnośnie taktyki na posiedzeniu, powzięte zostaną dopiero w przeddzień posiedzenia rady.

W dniu wczorajszym krążyły wersje, iż **frakcja PPS nie weźmie udziału w pracach budżetowych rady do czasu zatwierdzenia jej kandydatów na stanowiska prezydenta i wiceprezydentów.** Wersje te pochodziły z kół stojących blisko Obozu Narodowego. Zasięgnęliśmy w tej sprawie informacyj w klubie radzieckim PPS, gdzie oświadczono nam, że **wersje te absolutnie nie odpowiadają prawdzie.** PPS zamierza w radzie miejskiej pracować, a nie demonstrować, posiadając zaś odpowiednią większość **może budżet ułożyć według swojego programu.** Nie byłoby więc celowe — jak nam oświadczono, — gdyby frakcja, która stanowi większość w radzie, miała uciekać się do jakichś niepoważnych demonstracyj.

Jak już zaznaczyliśmy, wobec tego, iż ustawa przewiduje, że **do komisyj radzieckich, zwłaszcza do komisji finansowo-budżetowej mogą być powołane osoby z poza rady miejskiej,** wszystkie frakcje, które decydować będą o obsadzie komisyj, już przystąpiły do układania listy członków. O ile ilość członków w każdej komisji nie zostanie zmieniona i obowiązywać będzie uchwała, podjęta w styczniu 1935 roku — ogółem do wszystkich komisyj będą desygnowane 63 osoby. (s)

Przygoda b. posła w pociągu

Kto jest właścicielem legitymacji Nr. 116?— Interwencja dyplomatyczna

Posterunek Policji Państw. na dworcu kolejowym w Kutnie miał do spełnienia bardzo nieprzyjemną funkcję. — Oto z pociągu Berlin—Warszawa w dn. 11 bm., który z Poznania wychodzi o godz. 4 min. 34 rano, **zgłosiła się jedna z obywatelek szwedzkich, domagając się spisania protokułu z pasażerem I-ej klasy, który wszedł do jej przedziału drugiej klasy, zamknął go i zachował się wysoce nieprzyzwoicie.**

W pociągu pani ta podniosła krzyk, co zwróciło uwagę jadących pasażerów oraz zawezwanego konduktora. Policja stwierdziła, że owym panem był **właściciel legitymacji poselskiej nr. 116,** notując również nazwisko świadka, który Szwedkę wybawił z opresji. Ta, niepozbawiona pikanterii, przygoda wywołała bardzo niesmaczne wrażenie.

Jak się dowiadujemy, obywatelką szwedzką, napastowaną w pociągu jest **p. Anna Movell,** mieszkająca stale w Sztokholmie, Vanavisvegen 5. Nie znając systemu zamków u drzwi w pociągach polskich, nie mogła wydostać się z przedziału i uwolnić w ten sposób od natręta. Na podniesiony przez nią alarm, **wyszedł z sąsiedniego przedziału inż. Józef Michniewicz z Poznania, któryn sprowadził konduktora.**

Sprawą p. Movell, która jechała do rodziny w Białymstoku, zainteresowało się przedstawicielstwo dyplomatyczne Szwecji w Warszawie.

Brat na brata

z tasakiem w ręku

Przy ul. Wójtowskiej 22 w godzinach rannych rozegrała się krwawa scena.

Obecni na chrzcinach dwaj bracia Szulcowie, Mieczysław i Jan, już podczas libacji odgrażali sobie nawzajem. Gdy nad ranem Mieczysław Szulc zasnął — **brat dopadł doń z tasakiem w ręku i zadał mu kilka ciosów, obcinając ucho i kalecząc ciężko w głowę.**

Lekarz pogotowia opatrzył poranionego i skierował go do szpitala. Jan Szulc został zatrzymany. (l)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują nast. apteki:

H. Duszkiewiczowa (Zgierska 87), J. Hartman (Brzezińska 24), J. Hiszpański (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielnana 32), J. Cymer (Wólczańska 37), W. Danielecki (Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27).

7 Oddział Szkoły Powszechnej Nr. 159, składa na Pomoc Zimową dla Bezrobotnych **Zł. 5.—**

Pełna tabela wygranych

5-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 37 Loterii Państwowej

Główne wygrane padły na numery:

10,000 zł. — 6254, 92786. 166366.

5,000 zł. — 3102, 52216. 108767.

2,000 zł. — 2867, 7386, 12225. 24234, 35346 42223 93712 106216 111742 141904 162616, 163996, 175555.

1,000 zł. — 590, 2867, 2970, 10827, 19679, 24830, 29301, 37367. 38346. 45471, 45930, 47837, 53684, 53911, 55807. 57386, 64432, 65843, 66698, 70609, 78006. 85361, 85143, 92425, 96197, 97756. 103196, 105802, 107967, 108283, 113508. 116097, 119331, 120892, 123345, 126985. 130270, 130363, 132876, 143254, 145254. 146396, 148289, 148404, 153471, 161191. 162199, 163057, 177372, 178367. 183812. 192805.

Wygrane po 200 złotych.

51 206 29 303 401 15 606 56 726 925 1158 295 322 652 5 924 2712 807 25 928 3948 101 214 309 16 40 489 512 641 788 837 911 14 4101 210 415 536 995 5393 427 621 846 955 6037 96 156 268 313 50 516 18 61 2 995 7065 90 265 364 423 523 654 826 66 8010 56 102 23 43 322 73 446 605 714 9000 97 114 38 280 329 436 51 690 732 820 1 41 44

10003 129 45 260 306 20 412 13 580 741 75 927 11116 27 397 427 25 562 601 26 55 753 12030 262 474 521 617 928 51 13099 286 346 415 522 45 631 789 912 68 85 14045 163 289 637 78 709 849 96 961 90 15241 342 576 643 99 703 896 16117 415 48 75 590 3 617 58 79 760 78 969 17014 113 90 411 22 528 38 673 95 794 828 18051 104 207 19035 107 277 365 452 567 645 701

20313 420 562 761 814 72 86 985 21043 147 75 216 477 531 780 803 22018 543 643 68 828 80 925 23212 350 439 53 689 718 24271 354 75 493 747 73 81 917 25132 212 16 17 349 428 47 554 91 992 26030 110 278 84 336 427 66 549 647 705 845 975 27171 265 392 543 61 870 98 28017 76 141 201 51 65 84 422 76 88 537 786 98 990 29061 74 164 94 299 434 824 951

30000 27 100 20 282 579 646 978 85 31053 160 9 460 74 779 838 942 32816 32 959 33098 181 334 38 82 963 34052 67 92 153 402 30 583 789 891 917 96 35029 177 221 380 448 539 52 694 704 30 3 87 847 98 952 36410 35 68 524 636 37074 125 34 8 512 762 76 882 953 72 38083 110 241 81 508 791 825 38 903 34 8 39120 222 42 323 79 90 403 17 75 639 884 981

40014 56 730 73 846 918 43 41129 41 354 69 76 433 797 824 83 959 81 42015 112 43 78 364 9 487 771 43013 70 281 338 66 549 640 751 70 888 992 44064 136 93 232 72 665 89 973 45036 51 187 491 617 970 46164 374 599 610 729 869 47022 102 35 328 69 520 617 702 83 919 48009 223 91 352 440 947 49080 363 408 63 611 736 96 830

50090 129 591 772 51027 34 239 301 487 715 52228 88 460 557 77 624 706 424 53014 125 81 87 204 65 333 571 849 89 54031 213 327 490 500 24 41 624 30 39 881 962 55081 221 378 90 492 528 662 895 99 979 56473 533 49 603 44 881 972 57268 491 546 8 709 836 934 58282 311 423 529 602 50 718 816 33 65 907 8 75 59131 58 84 261 547 838 945

60175 297 683 736 999 61025 104 302 452 4 714 888 62049 175 204 68 484 99 742 63034 8 250 310 571 615 36 877 64424 52 509 97 959 65016 115 60 218 75 83 325 436 42 516 627 47 97 791 66265 71 302 42 474 569 77 95 953 67102 58 339 424 54 96 628 700 77 971 68084 150 78 251 98 321 41 61 80 99 431 55 98 936 69398 419 35 628 41 812 939

70195 248 82 302 24 444 65 616 884 71087 253 76 321 467 537 53 683 812 967 72131 47 218 30 6 88 333 444 626 73011 195 243 86 8 304 25 437 519 601 753 802 937 74180 291 313 28 653 942 75035 131 218 91 312 51 448 639 730 880 76075 79 167 288 533 77125 204 67 383 517 46 610 93 790 805 78209 58 64 489 663 90 3 763 83 803 87 934 79068 122 92 225 34 470 535 637 853

80183 241 360 434 572 84 628 799 863 923 39 81074 87 155 7 419 39 508 660 80 797 82189 253 324 455 519 99 639 790 853 917 83151 249 364 569 84005 85 108 447 553 6 713 33 35 803 994 85017 130 72 90 292 393 486 562 706 71 943 86154 374 24 522 25 87008 21 47 203 306 65 410 683 92 975 88080 146 219 42 90 352 472 541 88 667 89245 349 72 445 588 802 915

90030 135 631 708 66 82 849 966 95 91090 160 4 437 53 525 848 944 92158 356 436 772 933 7 93200 8 37 322 76 488 508 76 93 96 641 797 857 94219 354 494 672 717 91 95047 179 449 56 70 562 85 988 96002 59 187 270 322 887 978 97064 112 267 302 501 58 676 715 81 98009 199 221 621 40 701 8 806 99019 624 813 82 934 5 60

100224 70 352 5 612 42 702 872 8 101133 217 95 9 430 45 513 46 637 732 51 102016 25 218 27 306 17 417 568 867 983 103180 208 483 509 91 744 104106 46 442 75 546 92 625 85 740 105027 140 217 421 534 769 90 874 913 87 106028 285 342 838 107022 59 411 533 720 802 73 934 108202 75 341 71 599 109147 231 49 67 407 42 9 76 680 91

110196 234 471 725 111002 102 267 420 673 840 938 94 112018 58 136 37 607 97 881 912 113043 407 641 71 114106 200 15 31 49 93 444 99 631 803 927 40 115089 210 627 38 804 16 17 975 116016 40 93 270 382 598 654 709 81 956 117053 113 380 419 61 641 973 118182 289 352 632 41 712 46 833 41 994 119029 122 242 8 356 68 481 560 683 5 888

120272 419 513 87 744 121005 85 335 65 6 438 574 9 920 72 122640 743 894 123114 99 212 530 9 639 822 42 124222 382 497 571 767 903 25 125071 277 339 491 983 99 126011 331 69 405 921 81 127058 147 200 56 82 4 92 553 719 32 982 128127 234 92 440 538 50 941 129127 33 79 209 478 604 757 81 4 831 999

130021 130 77 285 464 625 67 705 83 85 894 131109 376 505 855 911 132060 190 2 232 333 432 688 729 863 904 133089 351 76 625 858 985 134011 104 304 407 30 2 67 643 57 742 81 828 995 135259 80 929 136040 8 172 277 329 37 559 63 617 77 883 137198 270 641 740 68 822 58 959 138047 177 438 543 916 19 82 139021 198 348 450 910 95

140346 739 925 141044 206 29 99 737 920 142202 66 389 474 578 629 746 811 143325 31 517 18 61 87 91 603 28 144140 255 303 44 54 456 509 616 854 61 145001 41 101 57 231 574 624 793 834 988 46001 175 523 866 147023 105 49 67 74 215 799 808 35 900 148237 436 757 67 960 149313 403 595 693 814

150036 161 278 375 413 555 637 704 906 47 151080 146 93 229 479 92 537 89 861 152025 42 150 98 328 460 871 89 949 62 153255 367 456 616 702 890 154279 474 640 776 829 974 155228 373 403 76 663 868 906 10 78 156231 82 316 708 82 847 64 930 157318 86 464 681 96 713 32 830 903 93 158160 425 726 896 904 25 159077 801 915

160139 77 218 394 461 635 719 86 98 880 972 161191 210 339 405 33 73 747 162003 70 276 82 349 589 811 994 163055 137 97 487 587 880 164362 530 48 657 760 901 55 165067 214 403 511 43 8 670 711 75 166027 129 259 309 69 424 795 803 949 85 167003 217 306 486 689 777 90 879 168159 243 87 88 328 553 9 606 712 63 68 872 5 169231 391 684 736 90 840 67 78 984

170037 66 300 24 30 490 678 903 171132 219 302 526 897 902 47 91 172042 106 487 654 734 58 173231 324 71 411 505 700 8 12 86 813 48 945 174208 10 521 61 86 638 714 883 175093 319 59 496 563 632 768 176150 216 665 764 78 899 177011 181 91 340 69 93 448 588 635 69 98 872 178054 239 57 407 532 48 695 763 6 858 63 179159 358 505 772 864

180027 47 266 94 506 20 80 95 804 924 181005 248 61 300 31 94 753 182021 189 336 85 468 645 833 926 183267 542 81 637 700 184058 195 363 529 683 845 86 185027 43 73 145 99 267 711 38 834 919 186046 475 752 913 57 187042 540 785 831 188054 299 370 400 612 747 805 939 46 189011 107 40 207 369 653 96 731

190029 75 302 53 64 410 55 66 541 94 693 798 873 191274 522 668 725 192071 355 620 760 812 77 193152 64 250 378 87 426 88 558 614 88 946 92 194260 300 78 421 60 62 574 78 626 727 34 935

DRUGIE CIĄGNIENIE.

75,000 zł. — 106953.

25,000 zł. — 81570.

50,000 zł. — 183438.

10,000 zł. — 51047, 10182C.

5,000 zł. — 120967, 173462.

2,000 zł.—18302, 24407, 48883. 64429, 121859, 124735, 128975. 155859. 157818, 161558, 177631, 185045.

1,000 zł. — 2067, 26990. 27680, 29526 **40295, 42003, 71708, 74108, 77413. 77998,** 83958, 87266, 98078. 104941. 106123, 111396, 112014, 117393, 122079. 122872, 126987, 127279, 133889. 143650. 151991, 164727, 167874, 169701, 180730.

Po zł. 200.—

408 730 855 1117 328 68 415 26 45 600 789 849 2190 370 424 978 3439 606 836 952 75 4058 94 130 215 324 485 526 688 5161 456 616 34 93 6733 63 813 7000 40 162 366 775 9764

10100 341 562 11024 423 69 952 12174 371 411 824 43 13069 211 704 77 14006 369 562 15625 16602 845 17340 663 747 18345 506 787 842 997 19630 42 67 74

20437 512 57 85 658 21090 195 284 322 520 604 741 52 22489 615 20 703 66 23019 633 24068 462 521 650 25358 566 834 909 26052 835 72 27282 337 74 413 623 61 825 28467 614 705 893 29014 90 428 551 761 841

30058 336 95 620 906 15 24 31022 543 985 32092 510 994 33079 34132 432 886 35298 546 779 862 66 36459 709 55 815 37160 468 564 672 38137 61 536 688 945 39509 28 837

40159 308 515 997 41087 256 329 54 475 874 42515 949 43190 584 612 784 802 44050 70 257 792 45015 516 811 46030 175 241 412 544 61 861 47364 491 685 48293 310 539 765 852 49268 404 525 49 840 989

50015 78 152 99 234 383 654 782 89 51124 304 99 426 62 52006 195 253 303 513 763 806 998 53241 427 54869 908 55162 245 548 952 56021 30 84 818 57072 171 265 371 476 593 701 824 58074 123 374 90 737 64 810 97 981 59210 25 44 66 79

60729 801 62258 94 809 63169 85 374 616 97 719 54 857 915 64125 464 510 744 908 65003 20 29 85 250 66001 108 332 401 41 972 67019 124 604 949 98 68040 195 463 609 45 848 69200 443 654 895

70142 627 53 721 71252 768 90 852 915 72003 470 539 771 813 971 73020 91 233 74218 351 75385 409 99 733 808 99 938 76071 441 546 90 878 967 77236 471 536 709 817 53 936 78087 133 693 912 79151 441 542 610 849 945 99

80986 81048 128 337 444 857 82021 67 840 83115 209 335 676 881 84013 133 821 71 85166 300 927 60 87 86074 224 317 497 793 932 87048 88295 704 89063 325 542 632

90070 196 206 341 511 607 808 71 949 51 91046 145 226 42 302 11 500 60 92034 111 357 488 761 93331 52 570 664 761 931 94303 537 896 947 95008 12 536 96434 661 97008 236 935 98027 100 318 424 90 840 99053 88 167 568 99

100486 90 613 83 769 896 101547 140 408 543 60 822 980 97 192214 308 97 826 103657 221 26 366 638 885 950 104147 332 51 714 23 37 977 105164 593 847 56 941 90 106064 460 763 107284 516 48 108161 355 569 109287 569 710 823 31

110195 98 376 98 578 788 835 979 89 111290 93 360 827 915 112383 569 764 824 923 113033 602 841 86 114165 353 501 32 867 93 115061 380 673 808 930 116148 273 406 531 715 117226 363 884 931 98 118047 567 980 119564 985

120080 79 172 348 640 937 59 89 121040 54 167 203 634 791 122001 254 74 895 123550 771 124075 78 187 889 125074 208 96 345 555 126167 325 509 722 995 127432 53 91 128061 120 206 28 412 52 787 129371 512 82 783

130273 318 460 624 42 911 131200 546 804 132580 698 890 969 133595 750 134105 10 617 706 856 928 135067 156 553 61 947 136208 356 460 812 21 137204 401 07 632 799 932 138174 573 905 14 139043 471 503 882 935

140316 96 670 83 714 141207 462 81 666 898 142640 989 143003 306 765 144151 229 145192 216 961 146008 155 65 296 519 147144 352 63 451 578 149286 658 70 869 932

150077 403 69 77 722 151019 222 303 515 889 827 152133 335 909 47 153040 12 745 154037 63 83 150 703 854 66 991 155145 440 629 955 156383 157279 480 569 677 718 819 55 85 158237 495 516 631 51 883 159295 471 586

160208 617 783 867 161813 994 162012 17 145 370 673 704 49 962 163745 72 164198 435 609 841 165122 94 473 656 968 95 166258 440 89 748 94 844 167177 424 594 725 168037 48 335 463 563 877 904 10 169377 972.

170277 337 835 171180 172258 475 571 645 752 815 173198 551 910 53 66 96 174239 647 811 44 175441 681 176361 600 904 177066 95 78071 145 270 716 803 179948

180314 44 542 941 181108 32 724 939 182040 731 183293 689 808 47 184178 205 83 388 538 42 681 750 839 80 185114 84 829 186564 693 968 187562 188146 248 515 97 637 49 822 74 189114 28 528

190520 702 21 191076 199 431 745 57 192679 792 193075 287 848 931 194048 151 302 58

Po 200 złotych.

32 48 114 48 203 42 63 369 728 1130 61 350 528 33 668 2049 155 727 78 848 3019 163 219 353 774 903 4054 174 243 323 554 74 604 703 840 58 5026 232 325 45 506 6723 61 885 86 7399 460 611 8083 408 9647 781 862

10077 183 301 45 66 75 11036 148-476 551 666 788 899 12037 62 270 329 450 893 13089 126 49 487 991 14230 335 15039 260 311 417 26 78 737 843 908 36 16401 562 687 17104 15 245 322 702 831 18223 813 14 19645 77 856 78

20536 828 39 967 21168 79 358 411 21 22105 395 454 76 829 23017 26 58 225 374 466 631 24236 561 25248 318 630 89 709 96 901 26000 70 131 260 421 696 27660 750 861 28020 57 616 768 913 29250 373 405 530 748 87 883

30017 74 255 853 31000 263 394 571 845 99 32097 33140 207 324 416 758 899 904 34406 75 90 928 83 35468 557 664 85 36203 64 78 326 495 614 37003 43 207 537 71 38068 338 99 784 820 57

40091 314 70 581 41184 364 406 677 837 42095 187 438 852 962 43050 188 211 698 735 978 44220 417 83 590 671 45292 500 46080 106 207 695 749 847 977 47249 457 706 76 991 48171 474 563 776 826 992 49045 348 819

50115 40 310 616 36 91 904 15 51061 111 21 28 216 94 52271 327 29 606 732 46 60 821 922 5306 112 220 402 908 26 54073 168 259 708 828 55120 262 723 867 56352 545 748 991 57000 98 179 273 597 58400 82 515 22 651 781 891 59121 351 544 61 623 986

60803 61151 200 703 824 62662 63090 148 238 64924 89 65191 924 66462 568 628 895 67017 37 135 606 825 37 55 913 20 41 68479 774 69069 115 76 280 353 884 962 98.

70081 414 535 858 960 71908 72024 219 52 73145 298 492 632 838 74898 75087 189 287 469 749 991 76169 362 574 81 77153 335 639 777 906 78384 888 79000 160 82 423 571 642.

80212 520 40 634 93 955 81040 618 953 82042 418 564 975 83079 510 84032 245 86 368 534 721 819 66 72 85027 449 643 53 773 835 86409 34 590 08 637 730 87086 538 950 88036 202 423 73 543 69 89158 241 441 81 539

90043 89 116 375 443 747 48 983 91141 211 92068 585 849 76 93016 121 85 333 53 94719 841 957 95014 132 52 259 564 727 955 96608 894 97751 98409 961 99160 384 849 962

100249 434 73 548 617 899 983 101330 885 102382 575 801 103363 819 104941 105210 338 657 742 58 832 106077 83 222 908 107196 598 108011 589 109059 309 35 961

110039 95 725 93 111129 860 78 112213 323 42 87 827 938 113234 348 487 825 114212 632 721 28 78 963 74 115024 64 227 116891 117025 74 241 341 56 525 28 763 83 920 25 118690 119086 390 974

120437 80 793 121215 425 699 767 122540 764 123047 303 404 124088 545 893 125112 22 334 516 729 126005 103 127112 416 97 759 63 808 78 986 128052 213 70 459 129321 475 647 790.

130256 409 95 131166 337 666 132384 639 133728 134044 135551 669 732 884 902 136036 53 137473 719 57 872 138136 200 552 617 23 139062 622 737 830 918.

140023 895 930 31 141085 339 547 719 90 97 829 142172 298 531 619 825 78 143064 313 90 441 641 909 144025 218 322 65 782 90 974 145410 874 146825 147076 452 78 859 148048 249 57 687 931 149173 293 660 73 794 856 924

150195 295 558 151253 651 152006 164 286 379 153124 76 572 154564 619 155063 144 223 34 755 907 156004 658 94 947 99 157303 452 915 158070 579 665 79 893 159025 42 174 764 73 928

160381 839 61 161142 73 317 406 162243 546 798 874 163006 253 64 70 589 713 888 908 164043 243 608 47 867 977 165161 243 352 556 743 920 166304 494 556 784 167314 487 168092 212 460 519 720 72 863 169080 541 916 69.

170234 333 72 796 851 87 171503 687 724 818 953 172080 91 191 350 419 173012 108 174151 201 07 357 951 175064 228 699 836 176197 894 178153 376 607 49 758 179323 427 34 747 92 875.

180870 923 59 181071 109 75 212 368 447 773 182441 532 636 735 183030 127 502 852 184031 41 337 409 701 46 59 821 902 185060 281 456 554 186329 983 187112 99 348 623 802 977 188055 178 91 212 40 426 507 42 758 189475 704 11 813.

190003 272 82 384 442 609 191061 147 275 482 554 967 192003 255 359 488 693 807 953 193356 513 701 194540.

Parobek zabił gospodarza

Sąd skazał Piesiakowskiego na 5 lat więzienia

Stanisław Dośpiał, gospodarz we wsi pod Aleksandrowem przyjął do służby dnia 10 września 18-letniego Mieczysława Piesiakowskiego, a gdy się przekonał, że parobek, miast wozić mleko do Łodzi, ukradł mu rower — zwolnił go z pracy po paru dniach.

W nocy 26 września Dośpiał wracał z Łodzi, drzemiąc na wozie, gdy wypadł na drodze w odludnym miejscu Piesiakowski i zadał mu 10 ciosów nożem w plecy i głowę. Ranny został odwieziony do szpitala w stanie groźnym, jednak zdrowie odzyskał.

Piesiakowski ukrywał się po tym i został w dniu 16 października ujęty.

Przed sądem w rozprawie w dniu wczorajszym nie przyznał się do winy. Stwierdzono jednak, że ostrzył nóż u kowala, odgrażając się swemu byłemu pracodawcy, ponadto inni świadkowie złożyli dalsze dowody winy oskarżonego.

Sąd skazał zbrodniczego wyrostka na 5 lat więzienia. (l)

Po obławie na czarnej giełdzie

zatrzymano w areszcie 7 osób

Po onegdajszej obławie na czarnej giełdzie, przesłuchania około stu zatrzymanych trwały w ciągu całego dnia wczorajszego. Ostatecznie władze uznały za możliwe postawić na wolnej stopie większość odprowadzonych do komisariatu. **W areszcie pozostaje w chwili obecnej siedmiu zatrzymanych.** Przeciw ko tym ostatnim wytoczy prokuratura najpewniej dochodzenie o **opór władzy lub próby przekupstwa.** Pozostali odpowiadać będą z oskarżenia władz skarbowych.

Waluty obce wartości około 150.000 zł. przekazano do kas skarbowych aż do wyjaśnienia sprawy tych osób, które odpowiednie sumy miały przy sobie.

Wczoraj, pod wrażeniem wypadków z dnia onegdajszego, w lokalach, odwiedzanych przez czarnogiełdziarzy, było pusto. (l)

Zmiany personalne w administracji

Dowiadujemy się, iż dotychczasowy referendarz w wydziale polityczno-społecznym urzędu wojewódzkiego w Łodzi p. Stanisław Nowakowski, mianowany został wicestarostą w Kielcach i w dniu wczorajszym objął już urzędowanie. (i)

Nieście pomoc najbiedniejszym

RZĄD OFIAROWAŁ KRÓLEWSKIM GOŚCIOM

willę reprezentacyjną w Krynicy, w której mieszkał P. Prezydent Rzplitej — Rozmowy telefoniczne „Patrii" z pałacem królewskim w Hadze.—Pod ochroną detektywów holenderskich i polskich

Krynica, 13 stycznia.

Wczoraj w imieniu rządu Rzplitej radca Ministerstwa Spraw Zagranicznych, p. Zaleski, ofiarował książęcej parze holenderskiej, bawiącej w Krynicy, gościnę w „Dyrektorówce" willi, w której podczas pobytu w Krynicy zatrzymali się P. Prezydent R. P. i Marszałek Rydz-Śmigły.

Willa ta położona jest w parku. Przeniesienie się do niej z „Patrii" miałoby na celu, poza względami reprezentacyjnymi, zapewnienie dostojnym gościom większego spokoju.

Kraków, 13 stycznia.

Członek świty pary holenderskiej, Henryk Rottevel, o którego pobycie w Krakowie donosiliśmy wczoraj, wyjechał w środę o godz. 11-ej do Berlina, skąd w czwartek uda się do Hagi.

Przeprowadzka z Patrii

Dziś prawdopodobnie nastąpi przeprowadzka z „Patrii", czego ogromną zwolenniczką jest ks. Juliana, która nie znosi gwaru hotelowego i która męczy zainteresowanie, jakie budzi swoją osobą. Willa „Dyrektorówka" znajduje się w parku i jest ogrodzona. Książęca para będzie się tam czuła znacznie swobodniej, — a chce ona miodowe miesiące zwane w Holandii dość zabawnie **„bułczanymi tygodniami"** spędzić niczym nie krępowana.

Wczoraj po południu ks. Bernard zwiedził willę w towarzystwie radcy Zaleskiego i dyr. Nowotarskiego. **Do późnej nocy w willi paliły się światła i czyniono konieczne przygotowania.**

Ks. Juliana nie opuszczała w ciągu dnia wczorajszego hotelu. **Odwiedził ją dwukrotnie lekarz, dr. Zarzycki** — który stwierdził lekkie przeziębienie i chwilowe wyczerpanie forsownym treningiem narciarskim. Ks. Juliana zażyła aspirynę i wieczorem czuła się już zupełnie dobrze. Wielką przyjemność sprawiła księżniczce **królowa Wilhelmina, przesyłając młodej parze kosz wspaniałych róż.**

W Krynicy bawi największy fotograf filmowy świata Dorith, pracujący dla Paramounthu. Dorith filmował m. in. wojnę abisyńską.

Koło pokoju nr. 101—103 kręci się stale detektyw holenderski imponująco wyglądający jegomość w narciarskich spodniach i granatowym pullowerze. Bada on dokładnie każdą wiązankę kwiatów, które ostatnio przychodzą w coraz większej ilości. Piękny bukiet z goździków wręczyło Krynickie Tow. Hokejowe. Bukiet ten przeszukał dokładnie detektyw, nie znalazł jednak nic podejrzanego.

W dniu wczorajszym, podobnie jak i dni poprzednich, ks. Juliana odbyła wieczorem rozmowę telefoniczną z matką.

Żal hotelarzy tyrolskich

Z Wiednia donoszą, że wiadomość, iż księżniczka holenderska Juliana udała się w podróż do Polski, a nie do Tyrolu, wywołała w Wiedniu żal i rozczarowanie i to tym większe, że wedle urzędowych doniesień, była w miejscowości Igls w Tyrolu wynajęta willa dla pary książęcej i najbliższego jej otoczenia.

Niektóre koła austriackie dociekają przyczyn tej nieoczekiwanej zmiany w wyborze i przypuszczają, że wyjazd pary książęcej do Polski, **łączy się bezpośrednio ze znanym konfliktem ks. Lippe z partją hitlerowską.**

Zwraca uwagę, że organ kanclerza austriackiego „Neugkeiten-Welblatt" **wystąpił przeciwko tym hotelarzom tyrolskim, którzy chcąc ściągnąć gości z Niemiec, podkreślają swoje hitlerowskie przekonania.**

„Skutek był ten — pisze dziennik — że z powodu trudności dewizowych **Niemcy wogóle do Tyrolu nie przybywają,** a hotelarze, którzy wzbraniali się wynajmować pokoje gościom, nie pochodzącym z Niemiec, ponieśli wielkie straty".

Te zarzuty urzędowego dziennika pod adresem hotelarzy tyrolskich wskazują na to, **że w Tyrolu ujawniły się tendencje hitlerowskie, a książę Lippe, nie chcąc bawić w atmosferze podrażnionej, wolał zamiast do Igls, udać się do Krynicy.**

Ta zmiana postanowienia stanowi dla Austrii dotkliwy cios zarówno materialny jak i moralny.

Opieczętowanie lokalu stow. gimn. sportow. „Jutrznia"

(p) W dniu wczorajszym do lokalu stowarzyszenia sportowo - gimnastycznego „Jutrznia" (Morgensztern) przy ul. Wólczańskiej 23 zgłosił się funkcjonariusz starostwa grodzkiego i przedstawił pismo starosty grodzkiego, zawieszające działalność stowarzyszenia.

W motywach zawieszenia podano, że działalność stowarzyszenia zagrażała porządkowi publicznemu. Dalej pismo zarzuca zarządowi stowarzyszenia, że przyjmowało w poczet członków osoby poniżej 18 lat, co jest niezgodnie z obowiązującymi przepisami oraz że w spisach rejestracyjnych członków nie było wymieniane ich obywatelstwo.

W chwili zjawienia się funkcjonariusza starostwa odbywały się w lokalu ćwiczenia gimnastyczne, które natychmiast przerwano, po czym lokal został zapieczętowany.

Stow. „Jutrznia" liczy 400 członków, zorganizowanych w 8 sekcjach.

Rola Książąt-małżonków

w rozmaitych krajach i epokach.—Małżeństwo Marii Stuart, Marii Teresy, Wiktorii i Wilhelminy.—Kim był ojciec księżny Juliany

Jak wiadomo 7-go stycznia odbył się ślub księżniczki holenderskiej Juliany. Pan Lippe - Biesterfeld, poślubiając następczynię tronu, nie stał się wcale w ten sposób sukcesorem tronu, a tylko tak zwanym **„księciem - małżonkiem"**. Stanowisko to ma swoją historję. Dużo było par małżeńskich, w których **ona była władczynią kraju,** i z tytułu i w rzeczywistości, gdy on — mężczyzna, był **tylko jej towarzyszem,** pozostającym w cieniu hołdów, składanych królewskiej małżonce.

Najsłynniejsze było małżeństwo **Marii Stuart,** królowej szkockiej. Wyszła ona za mąż za **lorda Henryka Darnleya,** słynnego z urody. Darnley był zwykłym szlachcicem i Maria Stuart, chcąc mu dodać splendoru, **rozkazała arystokratom podczas uczty weselnej usługiwać mu, jak monarsze.** Nie zgodziła się jednak nigdy, mimo często składanych obietnic, na przyznanie Darnleyowi tytułu królewskiego. Sama zresztą także musiała walczyć o godności i władzę, aż wreszcie została usunięta przez swoją rywalkę, królowę Elżbietę, która wydała na nią wyrok śmierci.

W czasach nowszych słynne było **małżeństwo cesarzowej Marii Teresy z Franciszkiem Stefanem von Lothringen.** Oboje znali się od lat dziecinnych. Zaręczyny ich odbyły się gdy on liczył za ledwie lat... 15, a ona... 9! Oboje byli bardzo zakochani w sobie, a cesarzowa, prowadząc z swym mężem oficjalną korespondencję, podpisywała zawsze: **„dowidzenia, Myszko"**. Maria Teresa bardzo bolała, gdy koronowana była na królowę węgierską, a ceremoniał węgierski nie przewidywał dla małżonka miejsca w uroczystym pochodzie. Franciszek Lothringen oglądał pochód koronacyjny z swą królewską małżonką, posuwający się po ulicach Budapesztu, znajdując się **na balkonie wspaniałej ulicy miasta naddunajskiego.** Po wielu latach Maria Teresa doprowadziła do koronowania swego małżonka na cesarza, ale wkrótce po uroczystym akcie, **cesarz zmarł.** Maria Teresa przez wiele lat nosiła po nim żałobę, nazywając go i każąc nazywać **„nasz dobry pan"**.

Podobnie bardzo szczęśliwe było **małżeństwo królowej Wiktorii z Albertem von Sachsen - Koburg - Gotha.** Okoliczności małżeństwa były bardzo romantyczne. Związek obojga został postanowiony przez rodziny, młodziutka Wiktoria przeciwstawiła się temu zamiarowi. Gdy jednak ujrzała na dworze Alberta, pięknego, gładkiego, przystojnego, świetnie wychowanego, rzuciła mu się na szyję. Odtąd nazywała go zawsze **„swoim aniołem"**.

Sytuacja księcia koburskiego na dworze angielskim była początkowo niezmiernie trudna. Jako obcy człowiek, **odsunięty był od spraw państwowych,** o co starali się w pierwszym rzędzie intryganci dworscy. Szybko jednak, wyzyskując miłość królowej, a równocześnie wykazując dużo taktu i bystrości, **stał się doradcą królowej Wiktorii w najtrudniejszych sprawach państwowych.**

Zakończył on wcześnie swój żywot, podczas gdy panowanie Wiktorii należało do najdłuższych, jakie zną historia. Wiktoria zachowała o nim czułą pamięć nazywając go zawsze **„wspaniałym człowiekiem", „bohaterem" i t. d.**

Także obecna królowa holenderska, Wilhelmina, jest już od długiego czasu wdową. Mężem jej, a ojcem Juliany był **Henryk von Mecklenburg - Schwerin.** Pobierając się z Wilhelminą, **został mianowany generałem holenderskiej i indyjskiej armii, admirałem floty holenderskiej, księciem Niderlandów i członkiem rady państwa.** Te wszystkie tytuły czekają także księcia von Lippe - Biesterfelda.

Dzienniki holenderskie zamieszczają całymi kolumnami przykłady historyczne, i na ich podstawie wysnuwają horoskopy, że **księżna Juliana i książę Bernard będą stanowili najszczęśliwszy związek królowej i „księcia - małżonka"** Narazie oboje, jak wiadomo, są w podróży poślubnej i od kilku bawią w Polsce — w Krynicy. (w)

Spór o rzeźnię miejską

Pierwsze posiedzenie komisji rzeczoznawców odbędzie się w Warszawie

Pertraktacje pomiędzy zarządem miasta a koncesjonariuszami rzeźni miejskiej w sprawie zlikwidowania długoletniego sporu i uregulowania wzajemnych stosunków, weszły w fazę końcową. Dziś w Warszawie odbedzie się pierwsze posiedzenie komisii rzeczoznawców, powołanej do życia na mocy art. 11 umowy koncesyjnej, która ma za zadanie **ustalić, wiele wynosi niezamortyzowana przez koncesionariuszy część kapitału po dzień dzisiejszy t. j. wiele musiałoby miasto zapłacić koncesjonariuszom, gdyby chciało obecnie przedterminowo wykupić rzeźnię miejską.**

Pierwsze posiedzenie komisii rzeczoznawców poświęcone bedzie wyborowi superarbitra t. j. przewodniczacego komisji. W skład komisji wchodzi czterech przedstawicieli miasta i czterech przedstawicieli rzeźni miejskiej. Posiedzenie to odbędzie się w Warszawie— z tego powodu, iż większość członków komisji zamieszkuje w Warszawie. Dopiero po ukonstytuowaniu sie i wyborze przewodniczącego, **komisja przyjedzie do Łodzi, by na miejscu rozpocząć prace przy szacunku rzeźni. Według umowy koncesyjnej, o ile członkowie komisji nie będą mogli sami wyłonić superarbitra, zostanie on powołany przez p. wojewodę łódzkiego.**

Od wyniku prac komisji zarząd miejski uzależnia swe ostateczne warunki, na jakich zgodzi się przedłużyć obecnie obowiązującą koncesję. Przeprowadzenie szacunku rzeźni bedzie również konieczne ze względu na to, iż po ukończonych pertraktacjach sprawa przekazana zostanie radzie miejskiej, która musi otrzymać pełny materiał w tej sprawie. (i)

Pertraktacje w przemyśle kotonowym

o nową umowę zbiorową. — Ukarani przemysłowcy.—Zasiłki dla sezonowców

Referat karny przy okręgowej inspekcji pracy rozpoznawał wczoraj szereg spraw wytoczonych właścicielom, wzgl. kierownikom zakładów przemysłowych za zatrudnianie robotników w niedzielę i święta lub ponad 8 godzin dziennie na grzywny od 100 do 250 zł.

***

Jak już donosiliśmy, w związku z wypowiedzeniem przez związek fabrykantów przemysłu pończoszniczego umowy zbiorowej, która wygasa w ten sposób w dniu 31 b. m. delegaci fabryczni **upoważnili zarząd związku robotników - kotoniarzy do proklamowania w dniu 1 lutego strajku,** o ile do tego terminu nie będzie podpisana nowa umowa. W związku z tym, na nadchodzącą niedzielę zwołano walne zgromadzenie wszystkich robotników-kotoniarzy łącznie z robotnikami zatrudnionymi na maszynach okrągłych, aby **wyłonić delegację do prowadzenia pertraktacyj z przemysłowcami oraz powziąć uchwałę o wspólnej akcji.**

***

Sprawa przyznania zasiłków robotnikom sezonowym, którzy zatrudnieni byli na robotach plantacyjnych, skomplikowała się. Urząd wojewódzki, do którego zwróciły się związki zawodowe robotników, stanął na stanowisku, iż **sezonowcy plantacyjni nie mogą być zaliczeni do kategorii robotników rolnych,** a tym samym przysługują im zasiłki i uchylił w ten sposób decyzję wojewódzkiego biura Funduszu Pracy. Biuro wojewódzkie odwołało się do zarządu głównego Funduszu Pracy. Sezonowcy będą musieli więc zaczekać jeszcze na ostateczną decyzję. **Narazie otrzymują oni zasiłki doraźne.**

***

Wczoraj zlikwidowany został zatarg w zakładach przemysłowych Eitingona przy ul. Sienkiewicza 82, który wynikł na tle obniżania płac robotnikom. Na konferencji w inspekcji pracy przedstawiciel firmy zobowiązał się wyrównać różnice w płacach za okres od 25 kwietnia ub. roku.

***

Inspekcja pracy podjęła, przerwaną na krótki okres czasu, akcję o unormowanie warunków pracy w przemyśle zarobkowym całego okręgu łódzkiego. W przyszłym tygodniu odbędą się konferencje z przedstawicielami przemysłu ozorkowskiego, pabianickiego i zduńsko wolskiego. (i)

Nie będzie rano świeżych bułek

Praca nocna w piekarniach ma być zniesiona

W niedzielę odbyło się walne zgromadzenie cechu piekarzy - chrześcijan w Łodzi, na którym m. in. omawiano sprawę organizacji zakupu mąki. W wyniku dyskusji powzięto uchwałę **aby piekarze, członkowie cechu nie kupowali mąki od Żydów.**

***

W związku z podwyższeniem cen chleba w Łodzi, w dniu wczorajszym wydział powiatowy łódzki załatwił pozytywnie **wniosek cechów piekarskich z powiatu w sprawie rewizji cennika pieczywa.** We wszystkich miastach powiatu łódzkiego cena chleba podwyższona została o 2 grosze na kg.

***

Od dłuższego już czasu pracownicy piekarscy podjęli akcję, zmierzającą do **całkowitego skasowania pracy nocnej w piekarniach,** motywując, iż praca nocna nie jest konieczna, a wpływa ujemnie na zdrowie pracowników.

Organizacje czeladnicze w całej Polsce **porozumiały się w tej sprawie i na niedzielę, 17 bm. zwołano do Łodzi ogólnopolski zjazd czeladników piekarskich, poświęcony wyłącznie pracy nocnej.** Na zjeździe powzięta zostanie uchwała wystosowania do władz centralnych zbiorowego memoriału w tej sprawie. (i)

Echa napadu na posła Mincberga

Ukarani przez sąd bojówkarze endeccy

Donosiliśmy o skandalicznym wybryku, jakiego dopuścił się przy zbiegu ulic Głównej i Kilińskiego Władysław Stanisz, który podszedł nagle do oczekującego na tramwaj posła Mincberga i szarpnął go za brodę.

Zatrzymany przez policję i pociągnięty do odpowiedzialności karno-administracyjnej, został Stanisz ukarany przez starostwo grodzkie aresztem dziesięciodniowym.

Wczoraj, na skutek apelacji ukaranego, sprawa znalazła się przed sądem okręgowym.

W ostatniej chwili **Stanisz zrzekł się apelacji i do rozpoznania sprawy nie doszło.**

Wyrok uprawomocnił się.

***

Nie zrzekli się natomiast apelacji i odpowiadali przed sądem okręgowym dwaj pałkarze endeccy: młodociani Stanisław Mikołajczyk i Leon Kraszewski, obaj ukarani przez starostwo grodzkie po 14 dni aresztu.

W nocy na 3 grudnia r. ub. na ulicy Kilińskiego spostrzegł Juda Gutgold obu oskarżonych w chwili, gdy nalepiali plakaty antyżydowskie. Gdy Gutgold począł się im zbliska przyglądać — rzucili się na niego z paragrafami i próbowali zbiec. Na krzyk napadniętego posterunkowy zdołał obu zatrzymać.

Sąd okręgowy uchylił orzeczenie referatu karnego starostwa grodzkiego i skazał **20-letniego Kraszewskiego na 100 zł. grzywny z zamianą na 14 dni aresztu, a 18-letniego Mikołajczyka uniewinnił.** (l)

SPORT

Pierwsze mecze o mistrzostwo hokejowe Łodzi

Mistrzostwa hokejowe Łodzi ze względów atmosferycznych dotychczas nie mogły się rozpocząć. Przypuszczać należy, że tym razem aura nie spłata figla i że mrozy potrwają czas dłuższy, a sezon sportów zimowych w naszym mieście będzie mógł być wreszcie rozpoczęty. Mistrzostwa hokejowe rozpoczną się najbliższej niedzieli 17 bm. w klasie A i B.

O mistrzostwo klasy A odbędą się „derby" lokalne ŁKS — UT, zaś o mistrzostwo klasy B grać będą Wima — Hakoah i Zjednoczone — Makkabi.

Kto walczy na meczu Bałtyk—Geyer

Mecz bokserski Geyer — Bałtyk (Gdynia) odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 17-ej w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295. W programie meczu odbędzie się 7 następujących walk: waga musza Sowiński (Bł) — Usielski (G) waga kogucia Kostko (Bł) — Wojciechowski I (G), waga piórkowa Wawrzyniak (Bł) — Augustowicz (G), waga lekka Juchnicki (Bł) — Wojciechowski II (G), waga półśrednia Lubecki (Bł) — Ostrowski (G), waga średnia Witold (Bł) — Mirowski (G) i waga półciężka Michalski (Fl) — Wurm (G).

Specjalnie ciekawie zapowiada się walka między mistrzem Pomorza wagi półśredniej Lubeckim a Ostrowskim. Walka w wadze ciężkiej nie odbędzie się, ponieważ Geyer nie posiada dla Węgrowskiego przeciwnika. W niedzielę Bałtyk rozegra o godz. 11.30 przed poł. mecz rewanżowy z KE w Pabianicach, przyczem odbędzie się również walka w wadze ciężkiej między Węgrowskim a Piesikiem (KE).

Plany bokserów Geyera

Sekcja bokserska łódzkiego Geyera zakontraktowała już na 31 bm. mecz z Warszawianką. Mecz ten odbędzie się w Łodzi, przyczem w ramach jego odbędzie się walka Taborek — Ostrowski. W dniu 6 lutego, jak już podawaliśmy, Geyer rozegra w Łodzi mecz z Sokołem poznańskim, który przyjedzie z Pelą, Janowczykiem i Majchrzyckim, a zaś w marcu Geyer stoczy w Łodzi mecz rewanżowy z warszawską Makabi, na którym odbędzie się walka Ostrowski — Pilnik.

WIMA uruchomiła lodowisko

Liczba lodowisk w Łodzi szybko wzrasta. Własne lodowisko uruchomiła obecnie na stadionie przy ul. Rokicińskiej Wima, które jest otoczone trybunami na 2 tys. osób.

Na lodowisku przeprowadza treningi sekcja łyżwiarska i hokejowa Wimy pod kierunkiem trenera p. Wezla. Lodowisko dostępne jest również dla publiczności od 9-ej do 22-ej, za opłatą 20 groszy dla uczniów i 40 gr. dla dorosłych.

Otwarcie lodowiska helenowskiego

Najpopularniejsze w Łodzi lodowiska w Helenowie otwarte zostanie w dniu dzisiejszym.

Wczoraj nastąpiło otwarcie ślizgawki Harcerskiego Klubu Sportowego przy ul. Piotrkowskiej 180.

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, 14 stycznia 1937 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.30: Parę informacyj. 7.30—7.35: Program na dzisiaj. 7.35—8.00 Muzyka w wykonaniu zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30—11.57 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powsz. Wykonawcy: Zbysław Woźniak — tenor, Chór żeński szkoły powszechnej im. św. Scholastyki w Krakowie i Krakowski chór chłopięcy pod dyr. Józefa Suwary. Program objaśni Roman Nawiejski (z Krakowa). 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—12.40 Zespół salonowy Pawła Rynasa — z Katowic. 12.40—12.50 Dziennik południowy.
12.50—14.00 Koncert życzeń. 14.00—14.57 — Przerwa.
14.57 — 15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe
15.00 — 15.15 Wiadomości gospodarcze.
15.15—15.40: Koncert reklamowy.
15.40—15.55. Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych udzieli Wacław Janicki.
15.55—16.00: O wszystkiem po troszku
16.00—16.20. Urok nocy — płyty.
16.20—16.35. „Styczeń" — pogadanka dla dzieci starszych — wygłosi prof. Stanisław Sumiński.
16.35—17.00. Muzyka salonowa w wykonaniu orkiestry Edith Lorand — płyty.
17.00—17.15. „O społecznym poradnictwie prawnym" — odczyt wygłosi Bronisława Ludorówna.
17.15—17.50. Koncert solistów. Wykonawcy: — Helena Ottawowa — fortepian (Lwów) i Cezary Kowalski — śpiew (Warszawa).
17.50—18.00. „Książka i Wiedza" — Mickiewicz i Słowiańszczyzna w świetle najnowszych badań — odczyt wygłosi prof. Józef Gołąbek.
18.00—18.10: Pogadanka aktualna.
18.10—18.13. Komunikat śniegowy z Krakowa.
18.13—18.16. Wiadomości sportowe ogólne.
18.16—18.20: Wiadomości sportowe lokalne.
18.20—18.35. Polskie utwory skrzypcowe — płyty.
18.35—18.50. Inż. Bronisław Pancewicz — wygłosi pogadankę p. t. „Masło i mleko".
18.50—19.00: Pogadanka aktualna.
19.00—19.40. Klasyczny Teatr Wyobraźni nadaje premierę słuchowiska p. t. „Przedziwny rycerz Don Kichot z Manczy" według Miguela de Cervantes Saavedra. Przełożył i opracował Edward Boy. Reżyseria Antoniego Bochdziewicza.
19.40—20.30. Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Irena Carnero — śpiew.
20.30—20.45. „U wchodniej ściany Rzeczypospolitej" — felieton wygłosi Stanisław Głuchowski.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna
21.00—21.05. Słowo wstępne o Ludomirze Różyckim wygłosi Stanisław Golachowski.
21.05—22.10. Sylwetki kompozytorów polskich — Ludomir Różycki — XII audycja. Wykonawcy: Maurycy Janowski — śpiew, Ludomir Różycki — fortepian, Kwartet Warszawski.
22.10—23.00. Lekki koncert w wykonaniu orkiestry wileńskiej — z Wilna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.55 BEROMUENSTER. Utwory Boccheriniego i Mozarta.
21.00 KOWNO. Koncert orkiestry bałałajkowej.
21.15 LONDYN REG. Koncert radioorkiestry.
21.30 PARIS PTT. Teatr wyobraźni.
22.00 LONDYN REG. Muzyka taneczna.
22.30 BARCELONA. Koncert orkiestrowy.
0.15 DROITWICH. Muzyka taneczna zespołu Liptona.



P. ZYGMUNT TOKARSKI odtworzył kapitalną groteskę w komedii muzycznej „Czarujący chłopiec", granej z wielkim powodzeniem w Teatrze Polskim.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek i w piątek o godz. 8.30 wieczorem bawić będzie publiczność świetna karnawałowa komedia muzyczna „Noc w Grand Hotelu" której największą atrakcję stanowią występy niezrównanej primadonny scen warszawskich Janiny Kulczyckiej czarującej widownię melodyjnością swojego głosu. W innych rolach zasłużone oklaski zbierają: Ankwiczówna, Więckowski i Korwin. Ceny na oba te widowiska zniżone.

DWA DODATKOWE WYSTĘPY LUDWIKA SOLSKIEGO I BAJKA DLA DZIECI.

Mister Ludwik Solski uproszony przez dyrekcję wystąpi w Teatrze Miejskim jeszcze dwa razy a to: w sobotę o godz. 3.30 (a nie jak w Wielkie o godz. 4-ej popoł.) we „Fryderyku Wielkim" a w niedzielę o godz. 4-ej po południu w „Skąpcu". Ceny zniżone.

W niedzielę o godz. 12-ej w południe przyjmowana entuzjastycznie przez naszych milusińskich przemiła fantastyczna bajka „Dzieci pana majstra" — również po cenach zniżonych.

TEATR POLSKI.
Cegielniana 27.

Dzisiaj, w czwartek dn. 14 bm. o godz. 8.30 wiecz. wielkim powodzeniem cieszaca się komedia muzyczna p. t. „Czarujacy Chłopiec".

Najpiękniejsza para amantów filmowych polskich — Tola Mankiewiczówna i Aleksander Żabczyński obok znakomitego komika Zygmunta Tokarskiego i innych czaruje co wieczór zapełnioną do ostatniego miejsca widownię Teatru Polskiego.

TEATR POPULARNY.
(Ogrodowa 18).

Dziś we czwartek i dni następnych o g. 8.15 wiecz. ciesząca się niezmiennym powodzeniem znakomita sztuka Gabrieli Zapolskiej „Ich czworo" ze świetną wykonawczynią roli Żony Wandą Łuczycką na czele.

Dalszą obsadę tworzą: B. Bronowska, J. Gosławska, K. Leszczyński i K. Wichniarz.

KONCERT KREISLERA.

Jedyny koncert mistrzowski Fritza Kreislera odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dnia 16 stycznia r. b. o godz. 8.30 wiecz. w Filharmonii. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

DRUGI WYSTEP KALINÓWNY.

Występ Kalinówny powtórzony będzie w czwartek 21 b. m. o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonii w nieco zmienionym programie.

Bilety już do nabycia w kasie Filharmonii w cenie od 1 do 5 zł.

OTWARCIE WYSTAWY ARTYSTEK-MALAREK.

W sobotę, dnia 9 stycznia o godz. 18-ej w lokalu Miejskiego Muzeum Etnograficznego przy udziale licznie zebranej publiczności oraz przedstawicieli władz państwowych i samorządowych otwarta została wystawa artystek-malarek pp. Godlewskiej, Kwapiszewskiej, Trenowej i Mogilnickiej - Iwaszkiewiczowej. Przecięcia tradycyjnego przecięcia wstęgi dokonał Przewodniczący Rady Szkolnej Miejskiej w Łodzi p. St. Skalski, wygłaszając jednocześnie krótkie przemówienie okolicznościowe. Wystawa wypadła imponująco. Eksponaty znanych malarek łódzkich rozmieszczone są w czterech wspaniale urządzonych salonach. Ze względu na cel (całkowity dochód przeznaczono na dożywianie najbiedniejszej dziatwy szkolnej) oraz na bardzo wysoki poziom prac, wystawa jest godna zwiedzenia!

Wystawa jest otwarta codziennie od godz. 10-ej do godz. 20-ej i mieści się przy ul. Piotrkowskiej 104.

50 osób rannych podczas wybuchu

w składzie zapałek

Rzym, 13 stycznia.

(PAT) W Colleferro skutkiem wybuchu składu zapalników w tamtejszej fabryce amunicji zostało rannych 50 osób, z czego większość kobiet. Kilka budynków fabrycznych doznało poważnych uszkodzeń.

Frank turystyczny

ma być wprowadzony na okres wystawy w Paryżu

Paryż, 13 stycznia. (PAT).

Komitet radców handlu zagranicznego wystąpił do rządu francuskiego z projektem, by na czas trwania wystawy światowej w r. b. wprowadzić sprzedaż dewiz turystom na specjalnych warunkach, był by to więc „frank wystawowy", podobnie jak istnieje w Niemczech marka turystyczna. „Frank wystawowy" byłby sprzedawany po kursie o 15 proc. niższym od oficjalnego kursu w czekach na Paryż.

Jak wiadomo, poza Niemcami, waluta „turystyczna" wprowadzona została we Włoszech. Gdyby omawiany projekt został przez rząd francuski zaakceptowany, oznaczałoby to faktycznie częściową deprecjację franka.

Blum wraca do Paryża

Paryż, 13 stycznia. (PAT).

Premier Blum przybędzie jutro rano do Paryża i niezwłocznie z dworca uda się do pałacu prezydenta, dzie o godz. 10-ej odbędzie się posiedzenie rady ministrów.

Fala mrozów w Ameryce

Nowy Jork, 13 stycznia.

(PAT) Jak donoszą z Denver (Stan Kolorado) fala silnych mrozów nawiedzi la stany zachodnie i południowo-zachodnie Stanów Zjednoczonych. W strefie gór skalistych zamarzło na śmierć 20 osób. Temperatura spadła do 26 st. Celsjusza niżej zera.

Odczyt b. min. Matuszewskiego

Kraków, 13 stycznia.

(PAT) B. min. Ignacy Matuszewski wygłosił dziś w Uniwersytecie Jagiellońskim odczyt p. t. „O kapitalizacji wewnętrznej".

Odczyt zgromadził wielu wybitnych przedstawicieli świata nauki. akademii umiejętności. uniwersytetu i ekonomistów.

Sądy hitlerowskie w Gdańsku

skazują przywódców opozycji

Gdańsk, 13 stycznia.

(PAT) Sąd gdański skazał dziś w trybie przyśpieszonym aresztowanego wczoraj działacza niemiecko-narodowego Karola Noltego za obrazę senatu gdańskiego i rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości na 3 miesiące więzienia.

Równocześnie odpowiadał przed sądem b. członek stronnictwa socjalistycznego Bruno Lemke pod zarzutem nadesłania jednemu z dzienników gdańskich informacji wedle której policja polityczna w Gdańsku przeprowadzając rewizję u członka zarządu partii socjalistycznej podrzuciła tam broń palną. Lemke skazany został na jeden rok i 2 miesiące więzienia.

Budżet Sowietów

Moskwa, 13 stycznia. (PAT)

Centralny komitet wykonawczy Z. S. R. R. ratyfikował jednogłośnie projekt budżetu na r. 1937. Projekt ten przewiduje dochody w wysokości 98 miliardów 69 milionów 500 tysięcy rubli oraz wydatki w sumie 97 miliardów 119 milionów 500 tysięcy rubli.

Poradnia zawodowa i psychotechniczna

przy Funduszu Pracy. — Przymusowe badania psychotechniczne.—Jakie zawody są obecnie modne

Dowiadujemy się o bardzo ciekawej inicjatywie Funduszu Pracy w Łodzi — w najbliższym czasie powstanie przy biurze Funduszu **poradnia zawodowa i psychotechniczna**, której zadaniem będzie kierowanie młodocianych do odpowiedniego zawodu.

Poruszaliśmy już fatalną w skutkach dezorientację młodzieży przy wyborze zawodu. Gdy młodzież kończy szkołę powszechną lub średnią szkołę ogólnokształcącą, nie ma ona żadnych wytycznych, które skierowałyby ją do właściwego zawodu. Przeważnie wybiera zawód przypadkowo, na mocy chwilowych zainteresowań lub namowy znajomych czy nawet rodziców, by w konsekwencji przekonać się po niewczasie, że wybór był zupełnie nieodpowiedni.

Poradnia zawodowa miejska, która istnieje w Łodzi, w pewnym stopniu wypełnia tę lukę. Jednak liczba osób. które do tej poradni się zwracają, jest minimalna. Młodzież jest naogół mało uświadomiona i nie zdaje sobie sprawy, że wizyta w takiej poradni może zabezpieczyć ją przed przykrymi niespodziankami życiowymi. **Nie ma dotychczas przymusu zgłaszania się do poradni i to jest właśnie przyczyną małej frekwencji.**

Powstanie poradni przy Funduszu Pracy zasługiwać będzie więc na specjalne zainteresowanie i uznanie. **Tu bowiem działać już będzie przymus.** Wszyscy młodocani, których Fundusz Pracy będzie zapośredniczał do jakiegokolwiek zajęcia, poddawani będą przymusowemu badaniu psychotechnicznemu, którego wynik zadecyduje o skierowaniu do odpowiedniego zawodu.

Jakie będzie to miało znaczenie — ilustrują dane z poradni, analizujące, czym kieruje się większość młodzieży przy wyborze zawodu. Okazuje się, że najbardziej rozpowszechnionym bodźcem jest moda. **Modne jest dziś wśród chłopców lotnictwo, szoferka, zawód metalowca.** Małym natomiast powodzeniem cieszy się zawód kupiecki. Chłopcy nie uświadamiają sobie zupełnie, czy mają zamiłowanie do jakiegoś zawodu, **idąc poprostu za owczym pędem.** Wśród dziewcząt natomiast bardzo modny jest ostatnio **zawód nauczycielski, biuralistki, krawcowej.**

Zadaniem poradni jest właśnie przeprowadzać selekcję młodocianych pod względem uzdolnień, a nadto może ona **odciążać „modne" zawody od nadmiaru kandydatów**, kierując poszukującą pracę młodzież tam, gdzie istnieje w danej chwili największe zapotrzebowanie rąk pracy. Jeśli badanie w poradni, przed otrzymaniem jakiegokolwiek zatrudnienia, będzie obowiązywało wszystkich — rezultaty nie dadzą długo na siebie czekać. (i)

Powstańcy zatrzymali okręt angielski

Spokój na froncie madryckim.—Wybrzeże Walencji zbombardowane

Londyn, 13 stycznia.

(PAT) Parowiec brytyjski „Bramhill" został zatrzymany na wysokości przylądka Tarifa przez szalupę powstańczą. Kiedy nadpłynął zawiadomiony o tym krążownik brytyjski „Sussex" szalupa powstańcza oddaliła się a „Bramhill" udał się w dalszą drogę.

Madryt, 13 stycznia.

(PAT) Jak donoszą z Gijon w dn. 12 stycznia rano załoga statku „Marta Junquera" uwięzionego przez krążownik niemiecki „Koenigsberg" w dn. 3 stycznia podczas jazdy z Bilbao do Santanderu, została wysadzona na brzeg hiszpański w pobliżu małej wioski nadbrzeżnej Lastres. Załoga przewieziona była trzema szalupami krążownika „Koenigsberg", który zatrzymał się w odległości 200 m. od wybrzeża. Załodze towarzyszyło kilku oficerów niemieckich.

***

Berlin, 13 stycznia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: „Boersenztg." pisząc na temat projektowanego przez rząd w Walencji wydania ustawy, **przyznającej ochotnikom z wszystkich stron świata, walczącym po stronie rządu w Hiszpanii obywatelstwo hiszpańskie — stwierdza, że francuscy i angielscy rzeczoznawcy, mimo pośpiechu z jakim ostatnio działają, mogą spóźnić się z załatwieniem zagadnienia wysyłki ochotników.** Dziennik wyraża obawę, że przez zastosowanie tej ustawy niemożliwione zostanie działające wstecz rozwiązanie problemu ochotników i że hiszpańskie władze rządowe wszędzie gdzie posiadają jeszcze konsulaty, wydawać będą ochotnikom hiszpańskie paszporty.

***

Madryt, 13 stycznia.

(PAT) Sytuacja dokoła stolicy jest — zdaniem korespondenta Havasa — bez zmiany. Gęsta mgła w dalszym ciągu uniemożliwia działania wojenne. Nawet armaty dzisiaj rano milczały. Dopiero około godz. 15 słychać było odgłosy kanonady od strony Casa del Campo.

***

Barcelona, 13 stycznia.

(PAT) Agencja Reutera donosi, że powstańczy okręt ostrzeliwał w Walencji wybrzeże na wysokości miasteczka Nazarethu. 10 osób odniosło rany. Rządowy okręt „Laya" odpowiedział ogniem.

Japonia też żąda nowych kolonii

nie mogąc pozostać w tyle za Niemcami

TOKIO, 13 stycznia. (PAT).

Korespondent Havasa donosi, że koła zbliżona do ministerstwa spraw zagr. komentując żądanie niemieckie, podkreślają, że przyznanie Rzeszy korzyści kolonialnych ze strony innych mocarstw mogłoby pociągnąć za sobą radykalną zmianę polityki japońskiej, gdyż UZASADNIAŁOBY ONO ŻĄDANIA JAPOŃSKIE, ZMIERZAJĄCE DO PONOWNEGO ROZPATRZENIA SPRAWY ROZDZIAŁU KOLONIJ, DOSTARCZAJĄCYCH SUROWCÓW.

Rozruchy w Sian-Fu

Wojska komunistyczne posuwają się w kierunku Kan-Su

Szanghaj, 13 stycznia.

(PAT) Według otrzymanych tu doniesień, silne oddziały komunistyczne ciągnące ku południowi, zajęły miejscowość Ping-Liang we wschodniej części prowincji Kan-Su o 250 klm. od Sian-Fu. 3-tysięczny oddział komunistów posuwa się ku Lang-Czeu, stolicy prowincji Kan-Su. W Sian-Fu miały wybuchnąć rozruchy, przy czym bandy zdemoralizowanych żołnierzy ograbiły szereg domów. Do Lo-Jang schroniło się 70 cudzoziemców. Ambasador St. Zjedn. w Nankinie i radca ambasady brytyjskiej odbyli z wicemin. spraw zagr. naradę w sprawie ewakuacji 148 obywateli amerykańskich i angielskich z prowincyj Szan-Si i Kan-Su.

„Kidnaperzy" znęcali się nad porwanym chłopcem

przed zamordowaniem go

Nowy York, 13 stycznia. (PAT).

W Tacoma odbył się pogrzeb Mattona zamordowanego przez „kidnaperów" Z różnych stron Stanów Zjedn. nadesłano kwiaty i kondolencje.

Policja w dalszym ciągu energicznie poszukuje morderców. Sekcja zwłok wykazała, iż chłopcu zadano kilka ran w plecy i znęcano się nad nim przez czas dłuższy zanim nie zadano mu śmiertelnej rany w głowę.

Nędza nie jest stanem wyższej konieczności

w sensie obowiązującego kodeksu karnego

Kasjer, który systematycznie przywłaszczał sobie pieniądze, obracając je na leczenie chorej na gruźlicę żony, tłumaczył się przed Sądem, iż **działał w stanie wyższej konieczności i prosił o uwolnienie go od kary na zasadzie art. 22 Kodeksu Karnego.**

Artykuł ten powiada, iż **nie podlega karze ten, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa, grożącego dobru własnemu lub cudzemu, jeżeli niebezpieczeństwa tego nie można inaczej uniknąć. Kwestia ta dotarła do Sądu Najwyższego, który zajął** następujące stanowisko:

Do zastosowania art. 22 K. K. konieczne są dwa momenty:

1) **istnienie bezpośredniego niebezpieczeństwa dla dobra chronionego** oraz

2) **jedyna możliwość uchylenia tego niebezpieczeństwa wyłącznie przez naruszenie dobra innego.** Wytworzona w ten sposób kolizja dóbr musi być rzeczywista, a nie urojona, a konieczność poświęcenia jednego dobra dla drugiego musi mieć uzasadnienie obiektywne.

Subiektywne przeświadczenie kasjera, iż **działał w stanie wyższej konieczności, nie zwalnia go od odpowiedzialności karnej, albowiem systematyczne przywłaszczanie pieniędzy kasowych nie było jedynym wyjściem dla ratowania chorej żony.** Nawet nędza w tym wypadku nie może być uważana za stan wyższej konieczności.

Maszyny niemieckie

za należności kolejowe

Warszawa, 13 stycznia.

W najbliższym czasie ustalone będą szczegóły planu importu inwestycyjnego z Niemiec za zaległe należności kolejowe. Niektóre przedsiębiorstwa państwowe wystąpiły już z wnioskami o **przydział odpowiednich maszyn i urządzeń.** Wnioski te załatwiane są po szczegółowym zbadaniu.

W imporcie inwestycyjnym będzie uczestniczył również samorząd terytorialny. Dzięki temu poszczególne instytucje użyteczności publicznej większych miast będą mogły być unowocześnione i przystosowane do rosnących potrzeb ludności.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 14. stycznia 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Autarkia i liberalizm

w handlu międzynarodowym

Dla zorientowania się jak ekonomiści w świecie oceniają możliwość szybkiego **zliberalizowania międzynarodowej wymiany towarowej** warto zapoznać się naprzykład z poglądami wybitnego angielskiego znawcy rzeczy, sir Arthura Saltera. Sil Salter wydał teraz książkę o handlu międzynarodowym i jego przyszłości („World Trade and Its Future“) bardzo dodatnio recenzowaną przez prasę ekonomiczną; z tych recenzii odtworzyć sobie można linię myślową mniej więcej następującą:

Trzeba liczyć się z tym, że **dążności i działania autarkiczne nie zrodziły się z motywów gospodarczych.** Są one przeważnie wywołane **przesłankami pozagospodarczymi.**

Trzeba uświadomić sobie, że wybujały nacjonalizm gospodarczy jest **refleksem nacjonalizmu politycznego** i służy jego celom:

Dlatego **mało jest prawdopodobieństwa osiągnięcia szybkiej liberalizacji międzynarodowego handlu i małe jest prawdopodobieństwo osiągnięcia jej za** pomocą akcji opartej na przesłankach sprzecznych. A więc — na przesłankach międzynarodowych.

„Klub“ państw wolnego handlu powstać może tedy nie przez głoszenie „szaleństw“ polityki autarkicznej, ale **stopniowe uzgadnianie tendencji międzynarodowo-handlowych z interesem narodowym polityk państwowych.**

Potężnym ośrodkiem „propagandowym“ w tym dziele powinna być **klauzula największego uprzywilejowania.** (Trzeba stwierdzić w ogólności renesans ideologii tej klauzuli w świecie). **Polityka traktatów dwustronnych** może z biegiem, zapewne z biegiem dłuższego czasu doprowadzić **do zmiany obrazu międzynarodowej wymiany towarowej.**

„Klub“ wolnego handlu zrodzić się może tylko w ten sposób, iż w świecie **powstaną pary i grupy traktatowo związanych krajów, które staną na gruncie swobody handlowej.** Wiara w dojście do tego samego skutku za pomocą reguł oktrojowanych przez jakiekolwiek porozumienie w skali światowej albo bliskiej temu zawiodła zupełnie.

Nie można poglądom, które tu zestawiamy, przeczyć dużej dozy poczucia rzeczywistości. Wiadomo, że poczucie realizmu dyktuje zawsze najlepszą politykę, w szczególności politykę gospodarczą.

Jeżeli co zauważyć można na marginesie tych poglądów to chyba — że są jeszcze możne **nadmiernie optymistyczne** co do prawdopodobieństwa „zarażania się“ jak się to dzisiaj mówi, bakcylami wolnej handlowości niektórych z pośród państw europejskich. **W szczególności np. Niemcy co raz więcej uodporniają się przed „zarazą“ interesu gospodarczego.** z.

Wybory wiceprzewodniczących

Państw. Instytutu Rozrachunkowego

Pod przewodnictwem prezesa dr. Feliksa Młynarskiego odbyło się zebranie organizacyjne Państwowego Instytutu Rozrachunkowego, na którym ukonstytuowała się rada tej instyucji, przy czym na pierwszego wiceprzewodniczącego wybrany zosał inż. Marian Szydłowski — wiceprezes zarządu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, drugim wiceprzewodniczącym zaś — p. St. Królikowski, prezes Państwowych Zakładów Przemysłowo - Zbożowych.

W chwili obecnej Państwowy Instytut Rozrachunkowy przejmuje stopniowo wszystkie agendy rozrachunkowe od Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego, co potrwa przypuszczalnie do końca kwietnia rb.

Po przekazaniu swych agend rozrachunkowych nowej instytucji, Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego będzie pracowało na polu powierniczym w zakresie tranzakcyi, wiązanych itp.

Głodnego nakarmić — nagiego przyodziać

Wzrost podaży przędzy i spadek cen

zależne od rozmiarów kontyngentów bawełnianych.— Akcja przemysłu włókienniczego w sprawie zwiększenia przydziałów surowcowych

U progu sezonu letniego we włókiennictwie ponownie aktualna staje się **kwestia cen przędzy bawełnianej,** która to sprawa była przedmiotem ożywionej dyskusji w ub. sezonie zimowym. W toku tej dyskusji — jak wiadomo — część przemysłu przetwórczego, stojąc na stanowisku, iż ceny przędzy są zbyt wysokie, wysuwała **koncepcje ingerencji rządowej w sprawie kalkulacji przędzalniczej oraz przyznania odrębnych dla przetwórców kontyngentów surowcowych,** upatrując w tym środek m. in. przeciwko zwyżce ceny tego półfabrykatu.

Za powyższymi koncepciami wypowiedziała się jednak **jedynie cześć przemysłu przetwórczego,** gdy natomiast jego większość wysunęła poważne **objekcje zarówno przeciwko projektowi regulowania zagadnień kalkulacyjnych przez czynniki urzędowe, jak i wydzielania z ogólnych kontyngentów odrębnych przydziałów dla przetwórców.** W tej ostatniej materii podkreślono, iż w wypadku przyznania cześci kontyngentów bawełny przetwórcom, **pewne korzyści materialne osiągnęłyby tylko jednostki, podczas gdy ogół przetwórców znalazłby się w sytuacji bodai jeszcze gorszej.**

Sprawa ta — jak nas informują z kół zainteresowanych — ściśle łączy się z zagadnieniem cen, bowiem niewątpliwą jest rzecza, iż **mocna tendencja na rynku przędzy bawełnianej wywołana została redukcją kontyngentów bawełny, przydzielanych producentom, jak również nałożeniem na nich całego szeregu obciążeń.** Wystarczy tu wymienić obowiązek domieszki drogiej tekstry, obowiązek zakupywania bawełny tureckiej, droższej o 50 proc. od równorzędnej jakości bawełny innego pochodzenia, koszty związane z importem bawełny w obrocie kompensacyjnym, konieczny wobec zbyt małych przydziałów dewizowych, obowiazek stosowania kotoniny przy produkcji przędzy i t. d. Wszystko to łącznie z niedostatecznym przydziałem surowców i dewiz, jak również z poważna zwyżką cen bawełny surowej, musiało wpłynąć na zwyżkę cen przędzy bawełnianej.

W tych warunkach **sytuacja** — zdaniem naszych informatorów — **uległaby dalszemu pogorszeniu, gdyby** kosztem zmniejszenia kontyngentów bawełny, przydzielanych przez Ministerstwo zrzeszonym przędzalniom — o globalnym bowiem zwiększeniu kontyngentów tych w tej chwili nie może być mowy — **przydzielono pewien kontyngent niektórym przetwórcom.** Wytworzyłaby się wówczas sytuacja tego rodzaju, że poszczególni przemysłowcy— przetwórcy **dysponowaliby przędzą znacznie tańszą,** opłacaliby bowiem jedynie koszty przędzenia, nie biorac zupełnie udziału we wszystkich wyżej wymienionych ciężarach, którymi obarczony jest zrzeszony producent. Za korzyści, jakie osiągnęliby tą drogą przetwórcy **płaciliby jednak automatycznie inni konsumenci w postaci wyższych jeszcze cen przędzy bawełnianej.** Gdyby bowiem kontyngent globalny dla przędzalń zrzeszonych został uszczuplony, obciążenia, o których wyżej mowa, nie tylko nie uległyby redukcji, lecz przeciwnie, **bardziej by jeszcze wzrosły,** powodując redukcje uruchomienia, a w następstwie **wzrost kosztów produkcji.**

W interesie ogółu konsumentów przędzy nie leży więc rozdrabnianie globalnego kontyngentu bawełny, przeznaczonego dla przędzalń przez dokonywanie z niego autonomicznych przydziałów dla poszczególnych przedsiębiorstw czy gałęzi produkcji przetwórczej. Natomiast regulować kwestię dostatecznej podaży przędzy możnaby w **drodze podziału globalnego kontyngentu bawełny na dwie części: jedną na własne potrzeby zakładów wielooddziałowych, drugą na potrzeby zakładów przetwórczych.** Taki podział w zasadzie już istnieje, gdyż przędzalnie zakładów wielooddziałowych obowiązane są dostarczać zakładom przetwórczym taką samą część swojej produkcji przędzy, jaką dostarczały przed skontyngentowaniem przywozu surowca i z tego obowiązku się wywiązują.

Jak z tego wynika, punkt ciężkości zagadnienia podaży, jak i cen przędzy leży **w rozmiarach kontyngentów bawełny.** Im większe będą one, tym większa będzie podaż półfabrykatu na potrzeby przemysłu przetwórczego i tym równomierniejszy będzie rozkład kosztów produkcji przędzalniczej, **wpływając na poziom cen przędzy.**

Jedynym zatem skutecznym środkiem do spowodowania odprężenia na rynku przędzy byłoby **podjęcie przez cały zainteresowany przemysł, a więc zarówno przędzalniczy, jak i przetwórczy akcji celem uzyskania zwiększenia globalnej sumy przydzielanych kontyngentów surowej bawełny.** Wzorem winna tu być akcja, prowadzona już w tym kierunku przez przemysł przędzalniczy.

Lekka zwyżka papierów wartościowych

Na rynku łódzkim obroty nadal bardzo ograniczone

Papiery procentowe miały wczoraj **tendencję cokolwiek mocniejszą,** jednak przy stosunkowo niewielkich różnicach kursowych. **Podniosły sie zwłaszcza notowania poż. stabilizacyjnej,** która osiągnęła poziom 450.00, t. j. o 300 punktów wyższy, niż onegdaj. Poza tym dolarówka zwyżkowała o 25 punktów do 46.50, a 6 proc. poż. dolarowa o 50 punktów do 63.50.

Z pożyczek złotowych o dalsze 25 punktów podniosła się poż. konsolidacyjna, którą notowano za grubsze odcinki po 51.25. **Poż. konwersyjna zwyżkowała o 75 punktów do 53.00.** Poż. inwestycyjna — bez zmiany: 65.25 za II em. I em. nie notowano.

W dziale akcyj oraz listów zastawnych panowała tendencja bądź utrzymana, bądź nieco mocniejsza. Bank Polski zwyżkował o 150 punktów do 108.50.

Łódzki rynek papierów wartościowych znamionował wczorai w dalszym ciągu silny zastój. Do tranzakcyi dochodziło w rzadkich wypadkach przeważnie **po kursach utrzymanych.** Cokolwiek mocniejsza była jedynie **poż. stabilizacyjna,** która notowano jednak **poniżej kursu oficjalnego,** a mianowicie po 450.00 w żądaniu i 447.50 w płaceniu. Poza tym notowano: poż. inwestycyjna I em. — przedaż 65.00, kupno 64.00, II em. 65.00—66.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi nowe 49.50—49.00, poż. konsolidacyjna 49.00—48.00, dolarówka 47.00—46.00.

Niewypłacalność kupca włókienniczego na Pomorzu

Zobowiązania są regulowane na 40 proc.

Jak się dowiadujemy, **firma J. Goldkind w Chojnicach na Pomorzu** prowadząca handel artykułami galanteryjnymi bławatnymi oraz konfekcją **ogłosiła niewypłacalność. Długi firmy powyższej wynoszą 65 tysięcy zł. Poszkodowane są zarówno firmy łódzkie jak i warszawskie.**

Firma J. Goldkind w Chojnicach cieszyła się **dużym zaufaniem u hurtowników łódzkich.** Nabywała ona zwykle w większej ilości towar, kryjąc wekslami z terminem od 3 do 4 miesięcy.

Zaznaczyć należy, iż firma J. Goldkind wystawiła swoje zobowiązania w lwiej części na 31 grudnia, co wywołało podejrzenie u dostawców, że **niewypłacalność posiada cechy złośliwej upadłości.**

Pewna ilość poszkodowanych wierzycieli, dowiedziawszy się od swoich przedstawicieli handlowych o ogłoszeniu niewypłacalności wyjechała niezwłocznie do Chojnic, gdzie dłużnik **regulował swoje zobowiązania na 30—40 proc.** Obecnie toczą się pertraktacje pomiędzy niewypłacalnym dłużnikiem a pozostałymi wierzycielami, którym niewypłacalna firma **proponuje regulowanie swoich zobowiązań na 40 proc. (y).**

Upadłości i układy

Na ostatniej sesji rozpoznawano sprawę upadłości Izaaka Józefa Eisnera, prowadzącego przedsiębiorstwo pod firmą „Negretti“.

Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie, złożone przez syndyka, z którego wynika, że majątek firmy został opisany i oszacowany i w następstwie sprzedany z wolnej reki. Upadli ksiąg handlowych nie przedstawili oraz sami ukrywają się. Projekt listy wierzytelności został sporządzony i złożony do akt sadowych.

Wierzytelności uprzywilejowanych zgłoszono dotychczas na sume 3.530 zł., które podlegają uznaniu bezspornie zaś zwykłych na sume około 46.000 zł.

Gospodarz domu zrzekł sie należnego mu komornego z tym, by lokal sklepowy zwolniony został z dn. 15 grudnia r. b., co też syndyk uskutecznił.

Sąd zobowiązał syndyka do złożenia następnego sprawozdania przed dniem 4 lutego 1937 roku.

* * *

Na tejże sesji rozpoznawał sąd sprawę upadłości firmy **„Adolf Kröning“,** gdzie między innymi postanowił asygnować na rece syndyka kwotę 2655 zł. 50 gr. przeznaczona według planu podziału dla pracowników firmy.

Z planu podziału wynika, iż przypadająca do podziału sumę 8100 zł. należy wypłacić: pracownikom — 2070 zł. 60 gr., Koepplerowi 294 zł. 80 gr., Szarfowi — 290 zł. 50 gr, oraz Skarbowi Państwa — 5.444 zł. 10 gr.

W związku z tym pracownicy firmy otrzymają w dniach najbliższych swoje należności.

Zwyżka cen włókienniczych w Japonii

Giełdy włókiennicze w Osaka i Tokio zawiesiły w dniu 11 bm. swoje zebrania z powodu gwałtownej zwyżki cen notowanych przez nie artykułów. W dniu 12 bm. giełda w Tokio była przez pewien czas czynna, natomiast giełda w Osaka pozostanie nieczynna do 16 bm.

Wzrost zapasów bawełny egipskiej

Według danych komitetu giełdy bawełnianej w Aleksandrii, na dz. 31 grudnia r. ub. *pozostawało na składach 2.891 tys. kantarów bawełny wobec 2.440 tys. kantarów przed rokiem.* Eksport bawełny z Egiptu w ciągu ostatnich 4-ch miesięcy r. 1936 był mniejszy od eksportu w analogicznym okresie roku 1935 o 14 proc., co być może tłomaczy się w części faktem, że w roku 1936 nie było wzmożonych zakupów włoskich. *Ceny jednak były przy końcu r. ub. wyższe niż w r. 1935.* To też wyrażane jest naogół przekonanie, że sezon bieżący 1936—1937 będzie lepszym od sezonu 1935—1936.

Obroty włókiennicze St. Zjednoczonych z Japonią

Do Japonii przybyła ostatnio delegacja przemysłowców bawełnianych ze St. Zjedn. Ma ona zamiar zabawić w Japonii około 2-ch tygodni w celu dokonania wymiany zdań z przemysłem japońskim na tematy obrotu włókienniczego między oboma krajami.

Bilans Banku Polskiego

Warszawa, 13 stycznia.

(PAT) Bilans Banku Polskiego w 1-ej dekadzie stycznia wykazuje wzrost zapasu złota o 1.7 mil. zł. do sumy 394.6 mil. zł. Również wzrósł stan pieniędzy zagranicznych i dewiz do kwoty 31.3 mil. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 7 i pół mil. do 48.9 mil. Obieg biletów bankowych obniżył się o 47.4 mil. do 986.4 mil. zł. Pokrycie złotem wynosi 34.2 proc.

Nowe podstawy prawne „wywiadowni handlowych"

Z dniem 15 bm. wchodzi w życie dekret Prezydenta R. P. z dnia 14 stycznia 1936 r. w sprawie przedsiębiorstw zbierania i udzielania informacyj o stosunkach gospodarczych. Biura informacyjne będzie można prowadzić od wspomnianej daty jedynie po uzyskaniu nowej koncesji, którą wydaje wyłącznie M. P. i H. Kto trudnić się będzie po 15 stycznia rb. zawodem zbierania informacyj o stosunkach gospodarczych nie posiadając wymaganych uprawnień, podlegnie karze do 2 lat. W związku z realizacją nowego ustroju prawnego biur informacyjnych, olbrzymia większość dotychczasowych wywiadowni handlowych niewątpliwie zostanie pozbawiona koncesji, co nasuwa potrzebę ostrzeżenia sfer przemysłowych, handlowych i bankowych przed nabywaniem abonentów informacyjnych w biurach, które nie wykażą się posiadaniem nowej koncesji.

Nastrój spekulacyjny w Japonii

Wprowadzony ostatnio w życie w Japonii system ograniczeń mający na celu — przez kontrolę płatności za import — zmniejszenie podaży spadającego w ostatnich czasach yena, jak się wydaje, wpłynął do pewnego stopnia na zahamowanie wzmożonego przywozu do Japonii, wzrastającego szczególnie w przewidywaniu podwyżki ceł, która ma nastąpić za parę miesięcy. Mimo ten łagodzący wpływ ograniczeń, ujawnia się jednak ostatnio zwyżkowa tendencja zarówno cen jak i kursów papierów i ogólne nastroje spekulacyjne, co przypisuje się wpływowi na rynek kolosalnego budżetu wydatków japońskich na rok przyszły.

Na giełdzie w Tokio wszystkie papiery zyskały na ostatnim zebraniu 2—30 punktów, przy czym największą zwyżkę wykazały akcje przemysłu włókienniczego, akcje hutnicze, fabryk nawozów sztucznych oraz stoczni. Bank Japonii ogłasza liczby, na których podstawie okazuje się, że w grudniu r. ub. ceny wzrosły o 5.8 proc. w porównaniu z listopadem i o 12 proc. w porównaniu z grudniem 1935 r. W kołach gospodarczych Japonii istnieje obawa przed dalszą spekulacyjną zwyżką.

Informacje eksportowe

Firma austriacka pragnie objąć przedstawicielstwo na sprzedaż przędzy wełnianej zgrzebnej i czesankowej, sztucznego jedwabiu i maszyn włókienniczych (L. 10541-36).

Firma angielska poszukuje przedstawicielstwa polskich eksporterów tkanin wełnianych, beretów, stożków, kapeluszy i rękawiczek — (L. 10633-36)

Firma egipska pragnie objąć przedstawicielstwo firm polskich eksportujących: tkaniny, flanele, wyroby wełniane itp. materie oraz szkła, gwoździe i papier (L. 10524-36).

Firma kolumbijska pragnie nawiązać kontakt z polskimi eksporterami jedwabiu, przędzy bawełnianej, galanterii damskiej i męskiej, nakryć stołowych, porcelany, fajansu, przyborów do pisania, artykułów sanitarnych itp. (L. 10650-36).

Firma austriacka pragnie objąć przedstawicielstwo poważnej firmy polskiej, zainteresowanej w eksporcie do Austrii (L. PA-6).

Firma wiedeńska pragnie objąć przedstawicielstwo polskiej fabryki przędzy wigoniowej na Austrię i Jugosławię (L. PA-7).

Polak, zamieszkały w Wiedniu od szeregu lat, doskonale obeznany z rynkiem austriackim i sprawami kupieckimi pragnie objąć przedstawicielstwo firmy polskiej na Wiedeń względnie Austrię. (Pracował w branży żywnościowej, konfekcyjnej itp.). L PA-8.

Firma austriacka pragnie objąć zastępstwo polskiej fabryki wyrobów porcelanowych, sprzętów kuchennych i domowych (L. PA-9).

Firma austriacka branży rolniczej pragnie objąć zastępstwo polskiej firmy branży rolniczoleśnej wzgl. rolniczo - ogrodowej na Austrię — (L. PA-10).

Firma wiedeńska posiadająca od szeregu lat reprezentacje firm zagranicznych pragnie objąć przedstawicielstwo polskiej fabryki (branży bawełnianej wzgl. pokrewnej) zainteresowanej w eksporcie do Austrii (L. PA-11).

Bliższych informacyj udziela Izba Handlowa Polsko - Austriacka w Warszawie, Kredytowa Nr. 8.

Ustalanie cen przy eksporcie kompensacyjnym

Nowe wytyczne dla tranzakcyj wiązanych

Związek Izb Przemysłowo - Handlowych komunikuje, że przy załatwianiu zgłoszeń na promesy przy tranzakcjach wiązanych pobierać będzie opłaty manipulacyjne w chwili wydawania promesy kompensacyjnej. Promesy mogą być wydawane tylko firmom, prowadzącym księgi handlowe (co najmniej uproszczone), przy czym, jeśli chodzi o firmy importowe, to tylko tym, które sprowadzają towar na rachunek własny lub komisowy, a przy formach eksportowych — tylko tym, które wywożą towar na rachunek własny lub też przedstawią dowody porozumienia się z producentem względnie z organizacją sprzedaży towaru eksportowanego.

W wypadkach koniecznych, Związek Izb Przemysłowo - Handlowych łącznie z Państwowym Instytutem Eksportowym — możliwie po zasięgnięciu opinii związków branżowych — ustalać będzie ceny dla eksportu poszczególnych artykułów na poszczególne rynki.

Eksporterzy nie stosujący się do ustalonych warunków, stracą prawo do obrotu kompensacyjnego, a dokumenty za eksport przez nich dokonany, a nie odpowiadający tym warunkom — nie będą zaliczane na poczet tranzakcyj kompensacyjnych.

W wypadkach wątpliwości, że towar pójdzie na rynek inny, niż wskazany przez eksportera — Związek Izb Przemysłowo - Handlowych oprócz dokumentów wymaganych od eksportera celem udowodnienia wywozu, to jest faktury handlowej lub konsularnej, polskiej deklaracji celnej, konosamentu, może wymagać jeszcze dodatkowych dowodów, jak np. deklaracji celnej państw odbiorczych, zaświadczeń polskich urzędów zagranicznych lub zagranicznych towarzystw powierniczych itd.

W wypadkach, gdy Związek Izb Przemysłowo - Handlowych zażąda dodatkowych dowodów dla stwierdzenia rynku zbytu, przyjęte będzie następujące postępowanie:

Jeżeli wywóz ma się odbyć przed przywozem, pozwolenia przywozu mogą być wydawane już po złożeniu polskiej deklaracji celnej, faktury handlowej lub konsularnej i konosamentu, z tym jednak, że złożona będzie gwarancja do 50 proc. wartości przywozu surowców oraz 100 proc. w wypadku przywozu innych artykułów. Gwarancję tę zwalnia Związek Izb dopiero po dostarczeniu mu dodatkowych dowodów, o których mówiliśmy poprzednio.

Jeżeli zaś w myśl promesy przywóz ma poprzedzać wywóz, złożona przez strony gwarancja zwolniona będzie dopiero po złożeniu całości dokumentów poprzednio wymienionych, a więc faktury, deklaracji celnej polskiej, konosamentu oraz dodatkowych dowodów, jak np. deklaracji celnej państw odbiorczych, zaświadczeń polskich urzędów zagranicznych itd.

Giełda pieniężna

Warszawa, 13 stycznia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 289.40 (—20). Berlin— 212.36, Bruksela 89.15 (—10), Londyn 25.96 (—1) Mediolan 27.90, Nowy Jork 5.28.25. Nowy Jork kabel 5.28,50, Oslo 130.45 (+5). Paryż 24.69, Praga 18.62 (—2), Zurych 121.35 (—5). Tranzakcja dokonana a nienotowana: Sztokholm 133.80 (—5), Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.26,50, dolary kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 288.40, franki francuskie 24.61 franki szwajcarskie 120.85, belgi belgijskie 88.90 funty angielskie 25.87, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 16.80, korony duńskie 115.30, korony norweskie 129.80. korony szwedzkie 133.15, liry włoskie 24.70, szylingi austriackie 96, marki fińskie 11, marki niemieckie 117. marki niemieckie srebrne 127.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była mocniejsza. Większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 108 —108.50 (+100), Węgiel 16.50 (+25). Lilpopy 13.90 (+15), Ostrowieckie 25. Starachowice 32.75—32.50 (—25).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również mocniejsza, przy większych obrotach 4 proc. konsolidacyjną i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 4 proc. dolarowa 46.50 (+25), 3 proc. inwestycyjna II emisja 65.25, 4 proc. konsolidacyjna 51—51.25 (+25), drobne 49.50—49.63 (+13), 5 proc. konwersyjna 52.50—53, 6 proc. dolarowa 63.50 (+50), 7 proc. stabilizacyjna—450 (+300), wartość bieżącego kuponu od 7 proc. stabilizacyjnej na dzień 13.I. — 123.21 zł., 4 i pół proc. ziemskie 48.25, 4 i pół proc. Warszawy 53, 5 proc. Warszawy nowe 54.75 — 54.88 (+38), odcinki po 1.000 zł. — 55.25 (+25) 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 60. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 5 proc. Warszawy stare 56.50, 8 proc. dillonowska 66 —65.75, 7 proc. śląska 56.75—57. 7 proc. warszawska 56—56.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK — zamkniecie z dn. 12/I:
Loco 13.09, styczeń 12.45, luty 12.47, marzec 12.49—50, kwiecień 12.44, maj 12.38—39, czerwiec 12.35, lipiec 12.33, sierpień 12.20, wrzesień 12.07, październik 11.93—95, listopad 11.94, grudzień 11.95—96.

NOWY ORLEAN — zamkniecie z dn. 12/I:
Loco 13.04, styczeń 12.42, marzec 12.43—44, maj 12.36, lipiec 12.29, październik 11.89—91, grudzień 11.96.

NOWY JORK — otwarcie z dn. 13/I:
Styczeń 12.37, marzec 12.49, maj 12.38, lipiec 13.33, październik 11.94, grudzień 11.94.

LIVERPOOL — zamkniecie z dn. 13/I:
Loco 7.21, styczeń 6.92, marzec 6.91, maj 6.88, lipiec 6.80, październik 6.52, grudzień 6.47, styczeń 6.46, marzec 6.41.

Uper: Loco 7.98, styczeń 7.78, marzec 7.78, maj 7.82, lipiec 7.83, październik 7.61, listopad 7.52.

ALEKSANDRIA — zamkniecie z dn. 13/I:
Sakellaridis: styczeń 18.57, marzec 18.33, maj 18.16, lipiec 17.93, listopad 17.90.
Ashmouni: loco 13.91, kwiecień 13.87, czerwiec 13.82, sierpień 13.83, październik 13.48.

Pijany szofer spowodował katastrofę

Sąd skazał Abramczyka na 1 rok więzienia z zawieszeniem kary

Donosiliśmy w swoim czasie o tragicznym zderzeniu na szosie pod Zgierzem, gdzie **samochód strażacki najechał na furmankę.** Katastrofa zakończyła się **śmiercią Emmy Gewis, jadącej wozem, ciężkimi ranami jej męża i zupełnym pogruchotaniem wozu konnego.**

Samochód prowadził Józef Abramczyk, wracając z zabawy strażackiej, zorganizowanej z racji poświęcenia nowej remizy straży pożarnej w Zgierzu.

W toku dochodzenia wyszło na jaw, że Abramczyk prowadząc wóz, **był nietrzeźwy i dlatego spowodował wypadek.**

Wczoraj Abramczyk odpowiadał przed sądem okręgowym za nieumyślne spowodowanie śmierci. Oskarżony tłumaczył się brakiem światła u furmanki.

Sąd skazał niefortunnego szofera na rok więzienia z zawieszeniem kary. (l)

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ul. Lotniczej 44 zażyła nieznanej trucizny 25-letnia Maria Kusterka. Lekarz pogotowia stwierdził stan ciężki i skierował desperatkę do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne.

• • •

Osobliwemu wypadkowi na tle roztargnienia uległa zamieszkała przy ul. Lewej 21 Janina Zającowa. Podczas sprzątania swego parterowego mieszkania Zającowa otworzyła piwnicę w podłodze. Zapomniała ją potem zamknąć i wpadła do otworu, doznając obrażeń głowy oraz złamania prawej nogi. Poszkodowaną skierował lekarz pogotowia do szpitala.

• • •

Na ul. Pomorskiej obok zbiegu z ul. Piłsudskiego potrącony został przez tramwaj Szmul Brandszteter, zam. przy ul. Młynarskiej 31. Lekarz stwierdził lekkie uszkodzenie ciała.

• • •

Na ul. Śródmiejskiej, obok domu Nr. 44 potrącony został przez resorkę, powożoną przez Chaima Pytla, Henryk Kowalczyk, zam. przy ul. Felsztyńskiego 23, jadący na rowerze. Rower uległ zniszczeniu. Poszkodowany ocenia wartość połamanego roweru na zł. 80.

• • •

Rywka Hamer, schodząc na Placu Kościelnym z pierwszego wagonu tramwaju w chwili, gdy pociąg stawał — przewróciła się i została potrącona przez wagon doczepny. Lekarz pogotowia orzekł lekkie obrażenia ciała i skierował poszkodowaną pod opiekę domowników.

• • •

Na ul. Łagiewnickiej przebiegając przez jezdnię, wpadła pod tramwaj 53-letnia przekupka Chaja Baum, zam. przy ul. Brzezińskiej nr. 46. Motorniczy zdołał jedynie zwolnić bieg wozu. Na zupełne zahamowanie było już za późno. Baumowa doznała ciężkich obrażeń zewnętrznych oraz obcięcia stopy. Lekarz pogotowia skierował ranną do szpitala.

PODZIĘKOWANIE.

Kierownictwo szkoły wraz z opieką rodzicielską publicznej szkoły specjalnej Nr. 26 w Łodzi, ul. Zawiszy 22, składają najserdeczniejsze podziękowanie WPanu Komisarzowi M. Andziakowi kier. III komisariatu P. P. oraz wszystkim funkcjonariuszom III komisariatu za obdarowanie podarkami gwiazdkowymi 50 dzieci najbiedniejszych szkoły Nr. 26.

ODCZYT WICEPREZ. PĄCZKA.

W piątek dnia 15 b. m. o godz. 19-ej Instytut oświaty i kultury robotn. im. Żeromskiego zorganizował w sali klubu pracowników Zjednoczonych Zakładów Przemysł. Scheiblera i Grohmana (Przędzalniana 68) odczyt wiceprezydenta Pączka na temat „Świat na rozdrożu".

ZABAWA TANECZNA.

W nadchodzącą sobotę, dnia 16 b. m., o godzinie 9-ej wieczorem odbędzie się w lokalu Harcerstwa (Pierackiego 9) wielka zabawa taneczna, zorganizowana przez Koło Przyjaciół 18-ej Ł. D. Harcerskiej im. Wł. Jagiełły. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Bufet tani, obficie zaopatrzony. Obowiązuje strój wizytowy.

BAL NA INTERNAT W HELENÓWKU.

W sobotę, dnia 16 stycznia br. o godz. 10-ej wiecz. w Białej Sali Manteuflu przy ul. Zachodniej 45 odbędzie się bal na rzecz internatu dla dzieci żydowskich i fermy w Helenówku, połączony wieloma atrakcjami. Bufet obficie zaopatrzony. Ceny b. przystępne.

WESOŁY CZWARTEK W TABARINIE.

Na widok rozbawionej publiczności, która co czwartek zapełnia salę „Tabarinu" ma się wrażenie, że Łódź z utęsknieniem wyczekuje „Wesołego Czwartku". Trzeba przyznać, że dyrekcja „Tabarinu" dokłada rzeczywiście wszelkich starań, by „Wesołe Czwartki" wypadały okazale.

EPIDEMIA GRYPY W POLSCE.

Wypadki grypy w Łodzi są wciąż bardzo liczne. Również w innych miast Polski sygnalizują o nagminnym szerzeniu się grypy, które przypisywane jest obecnej pogodzie.

Nie należy przechodzić do porządku dziennego nawet nad lekkim przeziębieniem nie mówiąc już o grypie, albowiem, wiemy to z doświadczenia lat ubiegłych, każde lekceważenie przeziębienia prowadzi do komplikacyj.

W razie stwierdzenia kataru, łamania w kościach, dreszczy, bólów głowy i t. d., dobrze jest na noc wypić napar z suchych malin i zażyć polską pastylkę Motopiryny, która w walce z grypą okazała się środkiem naprawdę zbawiennym.

WIELKA WYGRANA.

na loterji życia przypada w udziale kobiecie pięknej. Bądź piękna — oto jak brzmi pierwsze przykazanie dla kobiet, jeśli nie zostałaś obdarzona doskonałą urodą — skoryguj ją nieco, masz wszak ku temu tak doskonałe środki, jak kosmetyki znanej francuskiej firmy LASEGUE.

Odrobina rouge'u LASEGUE wystarczy, żeby twarz rozkwitła rumieńcem młodości, jedno pociągnięcie pomadką LASEGUE nada ustom ponętny urok; muśnięcie pudrem Lasegue uczyni cerę brzoskwiniowo świeżą i delikatną, a parę kropel wody toaletowej Lasegue Nr. 3 dopełni całości, zapewniając wytwornej Pani niezawodne powodzenie.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że I i II część listy składek na 1937 rok, zawierające płatników z ulic, których nazwy rozpoczynają się na litery od A do O włącznie, oraz następujących ulic na literę P: Pabianickiej, Perla, Piekarskiej, Pieprzowej, Pierackiego, Piłsudskiego, Piotrkowskiej, Piramowicza, Pl. Boernera, Pl. Dąbrowskiego, Pl. Kościelnego, Pl. Reymonta, Pl. Wolności, Podleśnej, Podrzecznej, Pojezierskiej, Polnej, Południowej, zostają w myśl istniejących przepisów, wyłożone do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 14 stycznia do dnia 22 stycznia 1937 roku włącznie w kancelarii Gminy Żydowskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 18 w godz. od 10-ej do 1-ej po poł.

Łódź, dnia 13 stycznia 1937 roku.

Do Sz. FABRYKANTÓW

z dniem dzisiejszym otworzyłem skład przędzy.
Na składzie zawsze przędza f-my

R. BIEDERMAN

B. ALBEK, Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 33, tel. 268-52.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębów

I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1.
Własne laboratorjum zębów sztucznych i koron porcelanowych.
LEK-DENT. ZADZIEWICZ.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjmuje od 10—12 i 5—7.

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nusbaumowa

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Lecznica

ze stałemi łóżkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło i
DROGI ODDECHOWE
Gabinet Roentgena dla prześwietlań i zdjęć.
Piotrkowska 67
Tel. 127-81
od 9 r.-2 p. 4-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
wezwania na miasto

Dr. JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro- i światłoleczniczy
ul. NAWROT № 7
Tel. 164-21.
Przyjmuje od 5 do 7-ej.

BYŁY KIEROWNIK FABRYKI ze znajomością tkactwa, spraw administracyjnych wypłaty, ubezpieczeń społecznych oraz podatkowych

POSZUKUJE POSADY

Może być na wyjazd. Wymagania skromne. Oferty sub „200"

P. P. pracodawcy i pracownicy!

Jeśli macie kłopoty w związku z jakąkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub w Z.U.S. w Warszawie — zadzwońcie do b. inspektora Z. U. P. U. B. Górskiego, Łódź, Wólczańska 222, m. 20, tel. 222-17.

Jestem zadowolony z rezultatu swych ogłoszeń w
REPUBLICE

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

2 lub 1

POKÓJ Z KUCHNIĄ i wygodami poszukiwane, śródmieście. Oferty z podaniem warunków kierować proszę do administracji „Il. Republiki" sub „B. W."

ODNAJMĘ PANU

(izr.) POMIESZCZENIE z całkowitym utrzymaniem, tanio. Oferty składać proszę do Administracji „Il. Republiki" pod „Tanio".

„Czystość"

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

ZAKŁAD RENTGENOLOGICZNY

w Warszawie, w pełnym ruchu do objęcia kierownictwa
wydzierżawienia lub sprzedaży
Okazja dla instytucji. Oferty sub. „Rentgen". Ajentura Ogłoszeń I. Sztajnglas, Warszawa, S-tojerska Nr. 34.

№ 3

„KARUZELI"

już ukazał się w sprzedaży i zawiera między innymi dalszy ciąg nowej wielobarwnej serii humorystycznej p. t.

Kiau-Miau, król i królewski dwór

oraz dalszy ciąg nowej powieści p. t. „POCIĄG POSPIESZNY Nr. 723".

Cena **10** gr.

KUPUJESZ ZDROWIE!
ŻĄDAJĄC TYLKO „OLLA"
„OLLA" GUM.
Jako dowodnie najlepsze i najpewniejsze.
40-LETNIE DOŚWIADCZENIE FACHOWE. 5 NOWOCZEŚNIE URZĄDZONYCH FABRYK. PATENT AMER. DR. BALOGA NR. 1959701!!!

Całość interesującej powieści p. t.

Ty jesteś winna

pióra JERZEGO KORYZMY.
szereg dodatków specjalnych: ilustrowana rubryka mody, poradnik kosmetyczny dla wszystkich, kącik gospodarski, rozmaitości — humor — rozrywki z nagrodami, to najnowszy, 188-y numer popularnego tygodnika beletrystycznego

„Co Tydzień Powieść"

Do nabycia wszędzie. Cena 30 gr.

Kupno i sprzedaż

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

PLAC z bocznicą kolejową przy Kaliskiej stacji do sprzedania lub do wynajęcia. C. N. 11.

TKALNIA do sprzedania lub wydzierżawienia 47 krosien (16 szt. 32c, 5 — 52c, 12 — 62c, 12—64c i 2 — 72c). Wiad. u doz. domu Piotrkowska 108, tel. 106-32. 17

Lokale

ZŁ. 40 KWARTALNIE 1 pokój, woda, światło.
ZŁ. 75 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią.
2—3—4—5—6—7 mieszkania,
POKOJE umeblowane od zł. 20.—
„ZENIT", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

LOKAL 2-pokojowy na biuro, oraz 4 pokoje z kuchnią w centrum Piotrkowskiej lub w pobliżu na I piętrze, front — parter poszukiwane od zaraz. Zgłoszenia tel. 248-86.

DWUOKIENNY słoneczny umeblowany pokój do wynajęcia, Gdańska 135, m. 7 od 10—3, 5—8.

3-POKOJOWE wyremontowane mieszkanie z wygodami na I piętrze do wynajęcia, Legionów 44.

3-POKOJOWE MIESZKANIE, kuchnia i wszelkie wygody, front II. piętro, do wynajęcia. Tramwajowa 3, informacje u dozorcy. 21

POKÓJ umeblowany z oddzielnem niekrępującem wejściem do oddania — Piotrkowska 62, front II p. m. 8.

POKÓJ dla PANA wszelkie wygody, telefon, niekrępujące wejście, Sienkiewicza Nr. 37, m. 16a, I p.

POKÓJ umeblowany z łazienką do wynajęcia dla solidnego pana. P. O. W. 6 (Skwerowa) prawa oficyna I piętro.

DUŻY POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany, z niekrępującem wejściem, z utrzymaniem lub bez, z telefonem — do wynajęcia, ul. Główna 5 m. 15, tel. 106-69.

POSZUKUJĘ dwuch pokoi z kuchnią. Wygody. Nie wyżej drugiego piętra, Śródmieście. Oferty do Republiki — pod „F. M." 30

LOKALE frontowe, parterowe natychmiast do wynajęcia, Narutowicza 44. Wiadomość u dozorcy. 17

4-o POKOJOWEGO mieszkania komfortowego poszukuję. Oferty pod „A. B." do Administracji. 14

DO WYNAJĘCIA dla solidnego pana pokój z wszelkimi wygodami w czystym domu. Al. Kościuszki 57/18, od 1—4 g.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla pana. Wszystkie wygody, Gdańska 61, m. 7, tel. 147-97. 29

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z wygodami i telefonem. Piotrkowska Nr. 51, Lekarz - dentysta.

KOMFORTOWY słoneczny dwuokienny pokój, frontowy z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Cegielniana 42, m. 3, od 9 do 16-ej. 13

Posady

BUCHALTER-PODATKOWIEC zaprowadza i prowadzi księgi handlowe w większych i mniejszych przedsiębiorstwach. Sporządza bilanse. Organizuje również księgowość przebitkową. Wieloletnia praktyka. Pierwszorzędne referencje. Opłata przystępna. Leon Krell, Piotrkowska 79, m. 40, telefon 145-64. 10.1

POSZUKUJĘ posady biurowej za skromnem wynagrodzeniem. Piszę na maszynie, znam buchalterję oraz odbyłam praktykę biurową. Łask. oferty sub: „Obowiązkowa" do „Republiki"

FIRMA branży przeciwpożarowej poszukuje ustosunkowanego współpracownika na Łódź i województwo Łódzkie. Duże możliwości zarobkowe. — Szczegółowe oferty wraz z referencjami nadsyłać sub.: „B. J." Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. 17

POTRZEBNY chłopiec do posyłki Puterman, Moniuszki 2.

POSZUKIWANI AKWIZYTORZY zaprowadzeni w wielkich fabrykach, biurach i sklepach do sprzedaży armatur oświetleniowych, dających 40 proc. oszczędności prądu. Wysoka prowizja. Oferty „P. L. 20".

FRYZJER damski — siła pierwsz. z gwarancją może się zgłosić, Fryzjer, Cegielniana 10.

POTRZEBNY nauczyciel chrześcijanin francuskiego i angielskiego, początki. pod „nauczyciel" do Republiki.

SZKOŁOM poleca się kwalifikowana nauczycielka religji i kaligrafji. Oferty „Celująca" Republika.

WYKWALIFIKOWANA pracownica do pracowni gorsetów potrzebna, Przejazd 6, m. 2, od 10—2 i 4—7.

LEKARZ-dent. poszukiwany (a) natychmiast na zastępstwo do Ozorkowa. Zgłoszenia tel. 153-08.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinie 2—3.

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura, Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studja. Tłomaczenia. Korespondencja. Południowa 20, m. 20. I-sza lewa oficyna parter.

Rozmaite

KORZYSTAJCIE 23 PROC. zniżki w uszczelnianiu drzwi i okien. Bezkonkurencyjny system uznany od lat chroni mieszkania od zimna, wiatru i kurzu, trwałość długoletnia. Dzwonić 265-98 A. Frydenzon.

WEZMĘ na dogodnych warunkach w dzierżawę, administrację poręczającą lub administrację zwykłą nieruchomość, przynoszącą większe dochody komorniane. Pierwszorzędne referencje. Oferty sub. „Dzierżawa" do Administracji Republiki.

POZNAM ładną do lat 27, cel towarzyski. Oferty „Leg. 14564".

Poszukiwane dwa pokoje

z kuchnią, z wygodami, lub jeden pokój z kuchnią z wygodami w śródmieściu. Oferty składać proszę z podaniem warunków do Administracji „Il. Republiki" pod „7.100".

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.